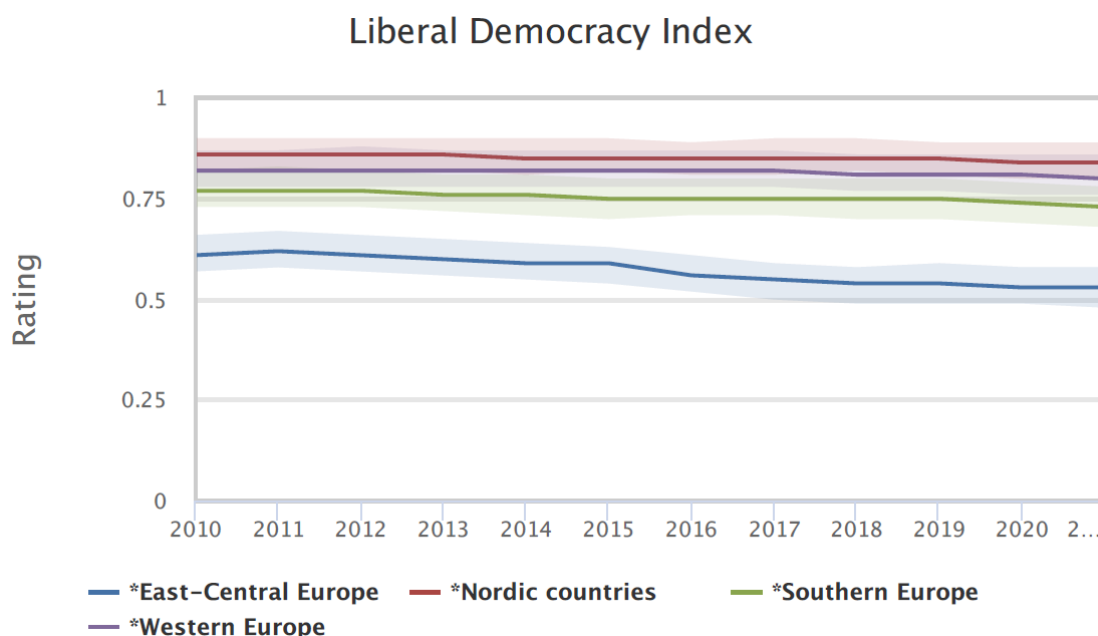


DE-DEMOKRATYZACJA W PAŃSTWACH UE NA POZIOMACH KRAJOWYM I SUBNARODOWYCH – STAN OGÓLNY (2010-2022)¹

1. De-demokratyzacja na poziomie krajowym

De-demokratyzacja jest procesem, który dotknął w ostatniej dekadzie także państwa UE. Prześledzenie tego procesu wymaga uwzględnienia problemów zarówno z funkcjonowaniem liberalnego modelu demokracji, jak również modelu partycypacyjnego i deliberatywnego. Wszystkie uwzględniane są przez badania prowadzone przez szwedzki Instytut V-dem (<https://www.v-dem.net/>), co czyni ich dane cennym źródłem.

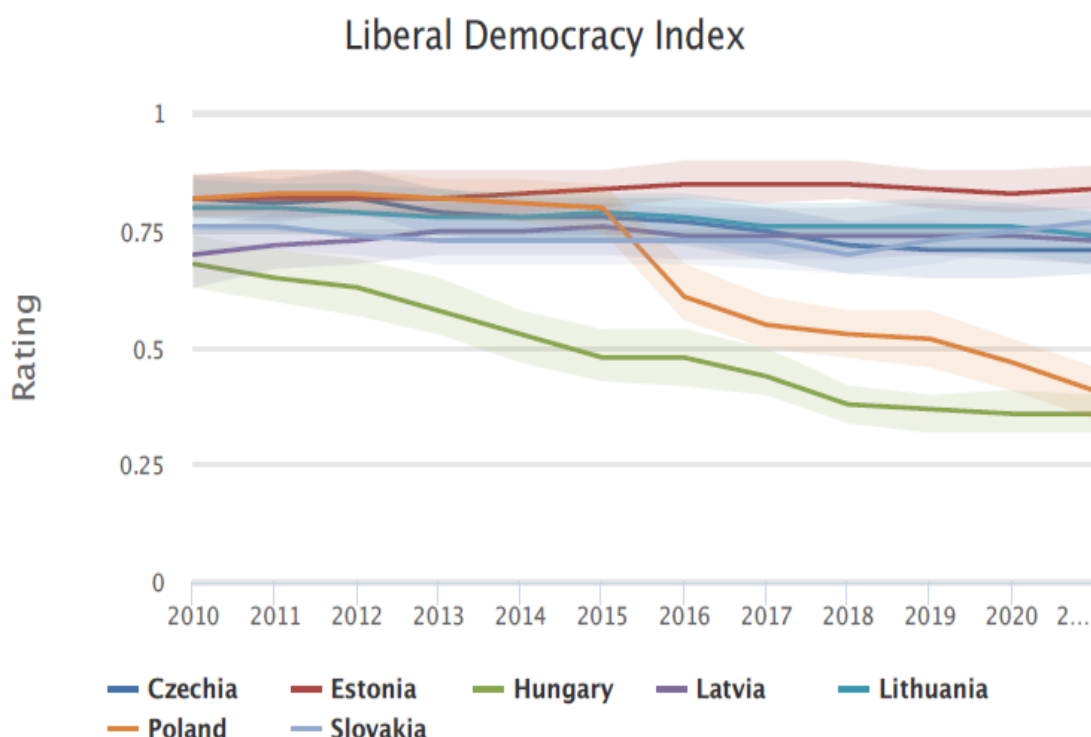
Problem z **liberalnym modelem demokracji** w Europie należy rozpatrywać z poziomu poszczególnych państw, a nie regionów jako całości. Choć państwa Europy Środkowo-Wschodniej wykazują się największym spadkiem w przypadku *indeksu liberalnej demokracji* V-dem (LDI), obejmującego komponent liberalnej demokracji oraz indeks demokracji wyborczej, to jednak ten spadek na poziomie regionu nie jest zasadniczy (zob. wykres poniżej), przy czym państwa z Europy Środkowo-Wschodniej od początku analizowanego okresu, czyli od 2010 r., wykazują się niższymi wartościami LDI niż państwa innych części Europy.

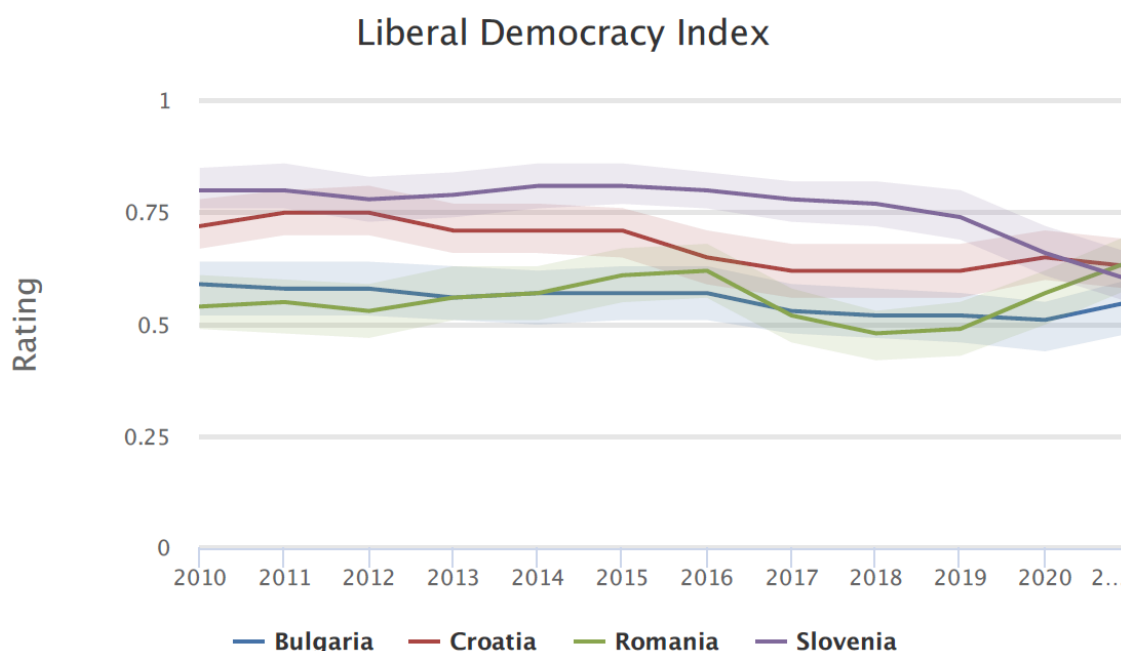


Patrząc na trendy dotyczące de-demokratyzacji w Europie z perspektywy poszczególnych państw regionów, możemy stwierdzić, że w przypadku Europy Środkowo-Wschodniej obserwujemy dużą różnorodność (Cianetti, Dawson, Hanley 2019), co usprawiedliwia twierdzenie o tym, że siatka pojęciowa dotycząca de-demokratyzacji nie powinna być używana w taki sam sposób w odniesieniu do całego regionu (Cianetti, Hanley 2021). Największy spadek LDI dotyczy takich państw, jak **Węgry** (stały spadek od 2010 r.) i **Polska** (wysoki poziom LDI w okresie 2010-2015, ale wyraźny spadek po 2015 r.),

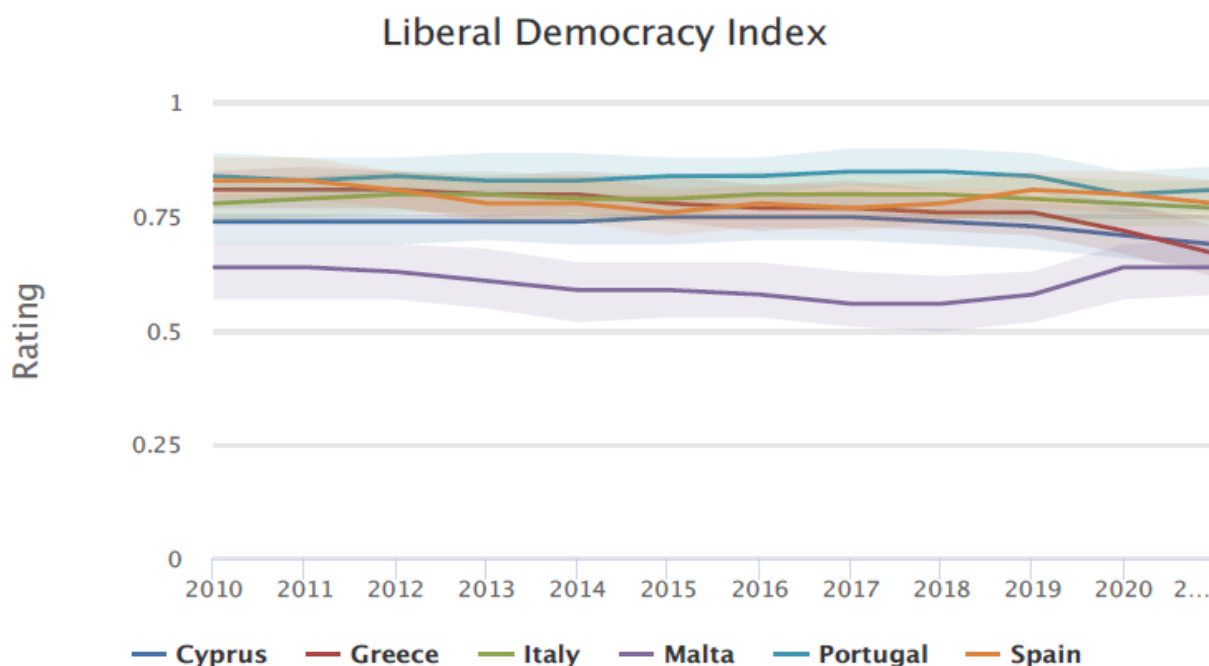
¹ Dane tabelaryczne do wykresów umieszczonych w niniejszym tekście znajdują się w oddzielnym Aneksie.

w których obserwujemy podobne trendy, choć w zróżnicowanym zakresie, związane z przejmowaniem poszczególnych instytucji politycznych i gospodarczych oraz mediów przez dominujące rządzące siły polityczne wygrywające kolejne wybory, osłabianiem systemu hamulców i równowagi oraz postępującym naruszaniem zasady rządów prawa. Malejący LDI dla Węgier i Polski współgra z analizami na temat tych państw, w tym porównawczymi (np. Grzymała-Busse 2017; Szymański 2019; Bernard 2021; Everett 2021). Tendencje de-demokratyzacyjne dotyczą w mniejszym stopniu Chorwacji (spadek LDI po 2012 r., ale lekki wzrost, choć nie do poziomu sprzed 2012 r., po 2019 r.) i Słowenii (łagodny spadek LDI po 2015 r. i bardziej wyraźny po 2018 r.). Ciekawymi przypadkami są Bułgaria i Rumunia, które obok Węgier i Polski uważane są za państwa z tendencjami de-demokratyzacyjnymi (Levitz, Pop-Eleches 2010). Jednak choć oba państwa mają cały czas niższy poziom LDI od pozostałych krajów Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. z uwagi na zawłaszczanie państwa i problemy z respektowaniem rządów prawa), to jednak Bułgaria nie wykazuje się dużymi zmianami tego indeksu w okresie 2010-2021 (choć w 2013 r. miała miejsce pewna destabilizacja i masowe protesty) (Ganev 2017), a w Rumunii tylko w okresie 2016-2019 zaznacza się spadek LDI, ale w okresach 2010-2016 i po 2019 r. widoczny jest nawet wzrost indeksu. W pozostałych państwach regionu tendencje de-demokratyzacyjne z punktu widzenia modelu liberalnej demokracji są albo stosunkowo niewielkie (Republika Czeska, Słowacja i Litwa) albo wręcz obserwowany jest wzrost LDI, choć zatrzymany w ostatnich kilku latach, zapewne w związku z sytuacją pandemiczną (Estonia i Łotwa). To ostatnie potwierdza analiza Licii Cianetti, według której trudno mówić w Estonii i Łotwie o de-demokratyzacji, gdyż nieliberalne trendy ograniczają się tam głównie do dwóch rzeczy – ograniczenia kontestacji reform gospodarczych oraz zapewnienia praw mniejszościom (Cianetti 2019).

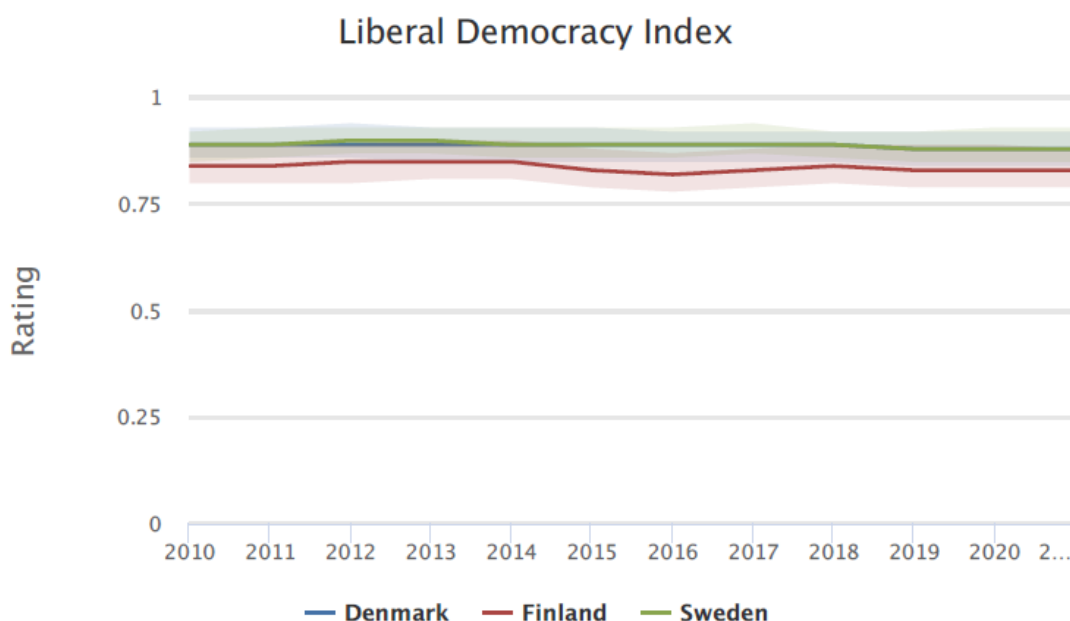


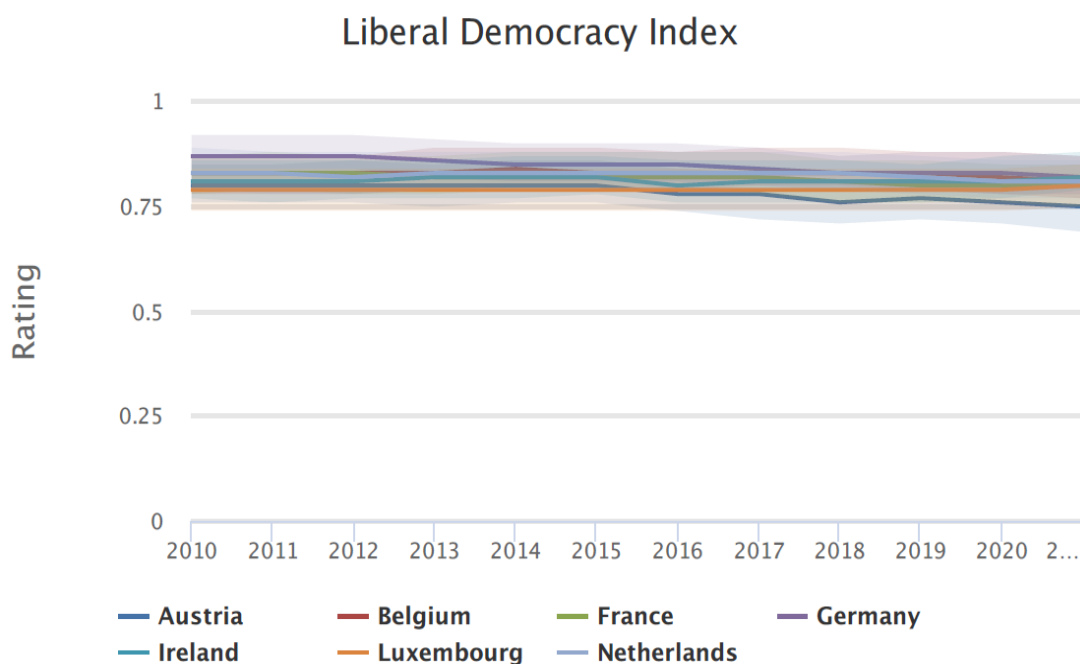


W państwach Europy Południowej nie można mówić o dużych, jednoznacznych i stałych tendencjach de-demokratyzacyjnych z punktu widzenia LDI (z tym, że poziom indeksu tych państw jest niższy niż państw Europy Zachodniej i skandynawskich, a większość tych państw jest zaliczana do „demokracji wadliwych”). Jednak obniżenie jakości demokracji liberalnej jest zauważalne, w różnym stopniu w poszczególnych państwach, na co wpływ ma wyzwanie dla demokracji tworzone przez kryzysy na czele z finansowym i gospodarczym (w Grecji i Włoszech wybrane demokratycznie władze musiały zostać zastąpione przez rządy technokratów) i uchodźczym, których skutki podważają zaufanie do instytucji demokratycznych oraz wzrost znaczenia partii populistycznych i protestu (zob. indeks demokracji Economist Intelligence Unit 2010-2021, www.eiu.com). Najniższy poziom LDI z tej grupy ma Malta, w przypadku której zauważalny jest co prawda spadek indeksu w okresie 2010-2018 (do czego przyczyniały się takie wydarzenia, jak zabójstwo w 2017 r. blogerki Daphne Caruany Galizii, podważające zasady państwa prawa), ale potem wyraźny jest jego wzrost, co pokazuje, że de-demokratyzacja, zwłaszcza ograniczona, nie musi być nieodwracalnym procesem. Ciągły, choć również niezbyt duży spadek indeksu, wyraźny zwłaszcza w ciągu kilku ostatnich lat, widać natomiast w przypadku Grecji, której indeks spadł obecnie blisko poziomu Malty. W ostatnich dwóch latach minimalne tendencje de-demokratyzacyjne widoczne były w Portugalii i na Cyprze, natomiast w Hiszpanii nie ma ciągłej tendencji – po pewnym spadku LDI w latach 2010-2015, widoczny był niewielki wzrost, zwłaszcza w okresie 2018-2019 (czyli po pewnym uspokojeniu sytuacji w Katalonii), po czym można było zaobserwować minimalny spadek. Warto jednak zaznaczyć, że niewielkie spadki LDI w ostatnich dwóch latach w wielu państwach południowej Europy mogą wynikać z ograniczeń praw i wolności oraz wzmocnienia władzy wykonawczej w okresie pandemicznym. Włochy nie wykazują wyraźnych tendencji de-demokratyzacyjnych z punktu widzenia liberalnego modelu demokracji, choć jakość demokracji obniża się również w tym państwie - z wyżej wskazanych powodów, przede wszystkim wzrostu znaczenia sił populistycznych i antyestablishmentowych, które zdobyły władzę.

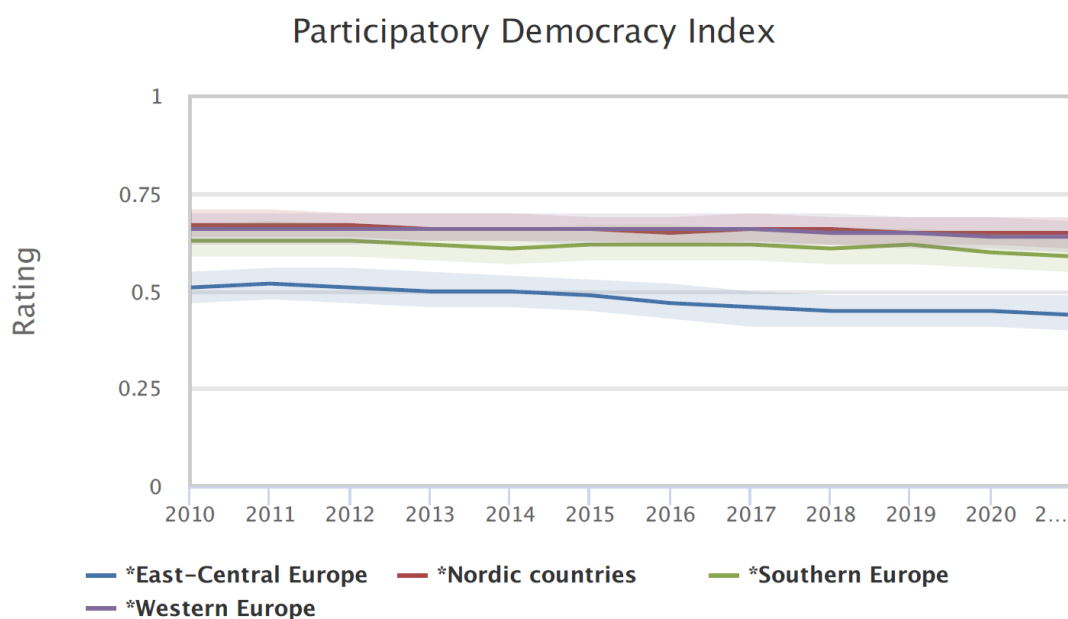


W państwach skandynawskich z najwyższym poziomem LDI w Europie trudno jest mówić o tendencjach de-demokratyzacyjnych z punktu widzenia modelu demokracji liberalnej, natomiast w Europie Zachodniej, w której poziom LDI jest również wysoki, choć nie ma znaczących tendencji de-demokratyzacyjnych, to jakość demokracji spada nieznacznie zwłaszcza w takich państwach, jak Francja i Belgia (klasyfikowane w pewnym momencie przez EIU jako demokracje wadliwe) oraz Austria (z FPÖ u władzy jako koalicjant od grudnia 2017 r., co uwidoczniło się spadkiem indeksu w przypadku tego państwa) czy Niemcy, co może wynikać z podobnych powodów, co w południowej części Europy i dodatkowo również z mierzenia się rządów z atakami terrorystycznymi (co wymagało często wprowadzenia środków nadzwyczajnych i ograniczenia zasad demokratycznych), a w ostatnich kilku latach - także z ograniczeń pandemicznych.



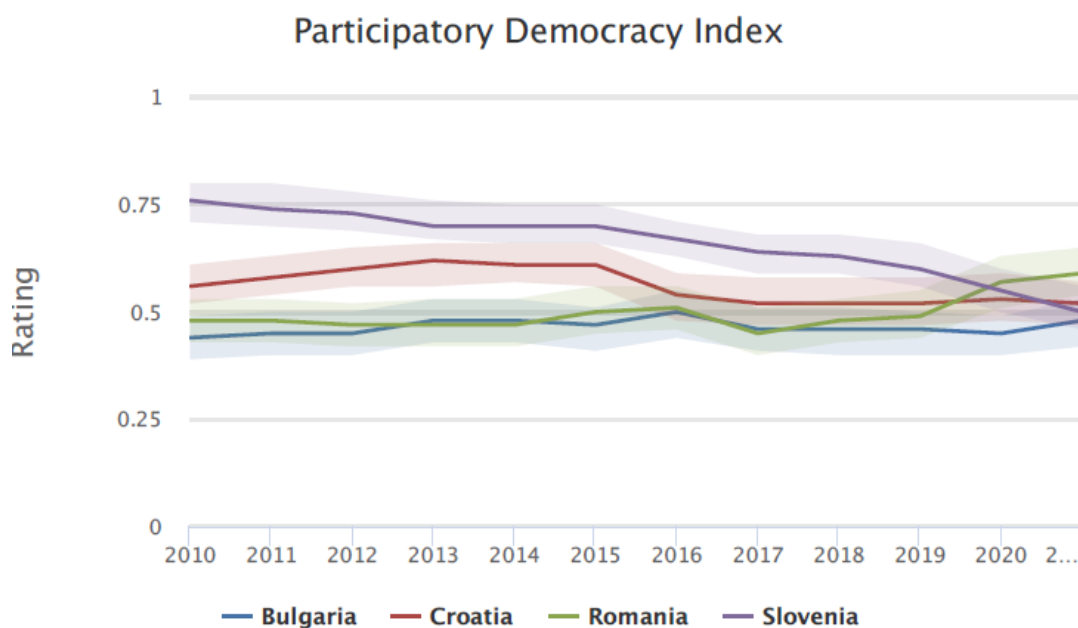
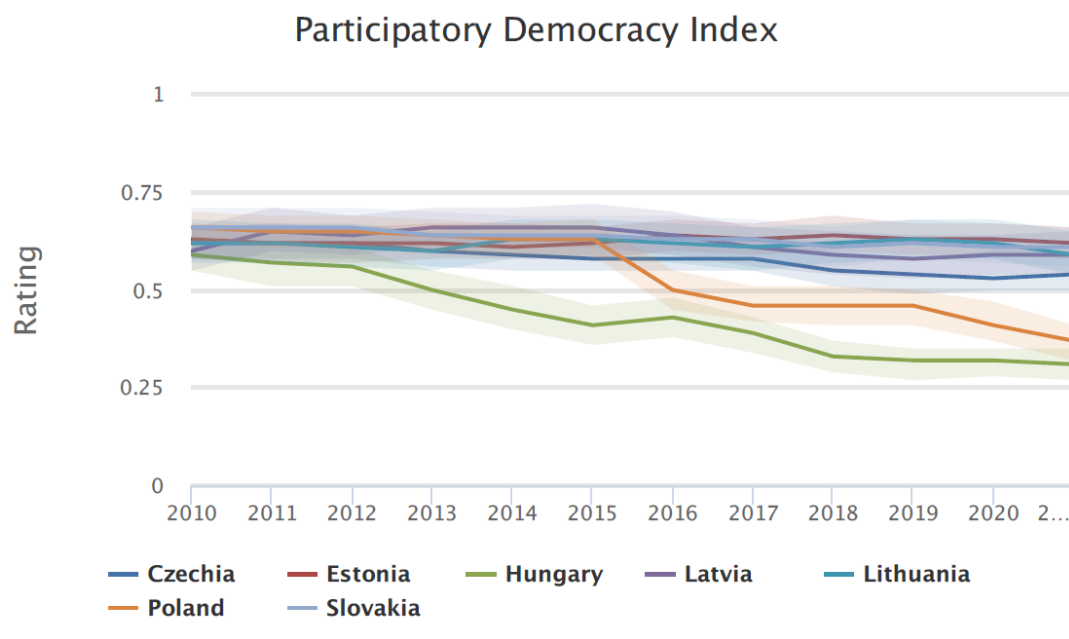


Co ciekawe, podobnie wyglądają tendencje de-demokratyzacyjne (lub ich brak) w państwach UE w przypadku **modelu demokracji uczestniczącej** (partycypacyjnej).

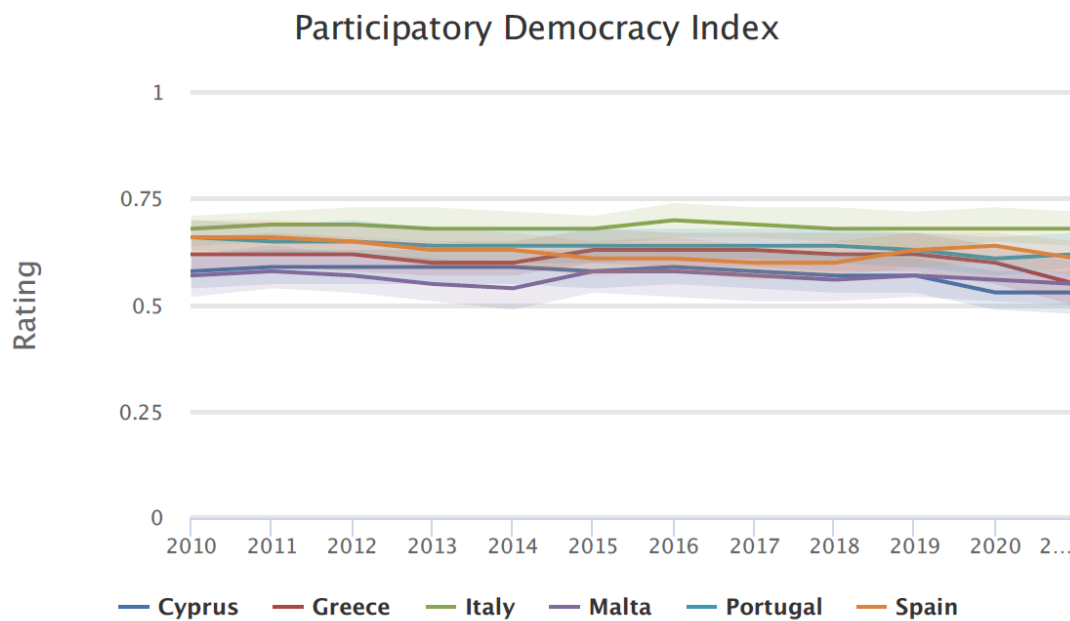


W Europie Środkowo-Wschodniej w przypadku odpowiedniego indeksu V-dem - *participatory component index* (PCI) największe tendencje de-demokratyzacyjne są ponownie na Węgrzech i w Polsce, z podobnymi przedziałami czasowymi, jak przy LDI. Różnica w innych państwach regionu pomiędzy PCI a LDI polega na tym, że wyraźniejszy i ciągły spadek widoczny jest w przypadku Słowenii, a wyraźniejszy wzrost w ostatnich kilku latach dotyczy Rumunii, co pokazuje, że niektóre państwa Europy Środkowo-Wschodniej mogą również czynić postępy demokratyzacyjne. Ponadto różnice polegają na nieco wyraźniejszym spadku PCI niż LDI w przypadku Republiki Czeskiej oraz nieznacznym

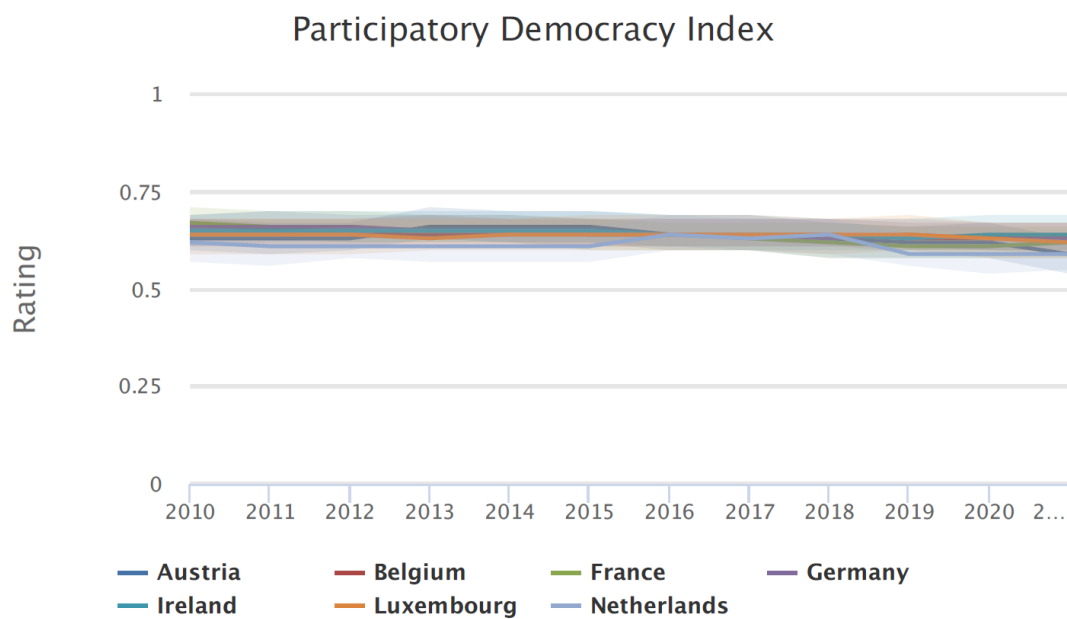
spadku PCI w przypadku Łotwy w ostatnich pięciu latach po okresie wzrostu w latach 2010-2015 (co może być powodowane wspomnianymi powyżej czynnikami wskazanymi przez Cianetti).

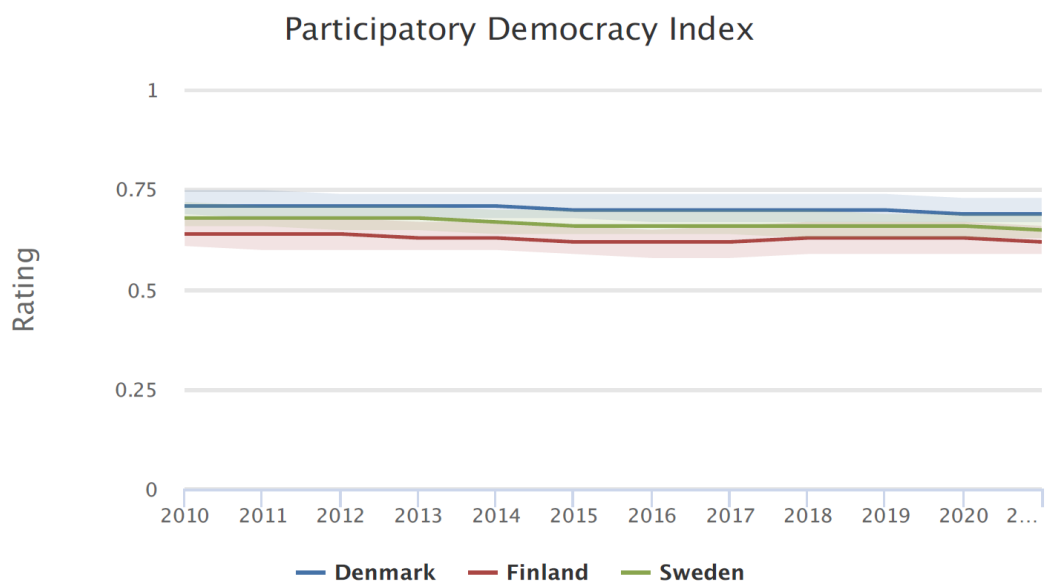


W pozostałych państwach UE nie widać wyraźnych tendencji de-demokratyzacyjnych w przypadku PCI. W Europie Południowej można jedynie wskazać na nieznaczne wahania oraz wyróżnić niewielkie tendencje spadkowe w ostatnich latach w takich państwach, jak Cypr i Grecja (co ponownie może być efektem sytuacji pandemicznej) oraz wzrostowe w Hiszpanii.

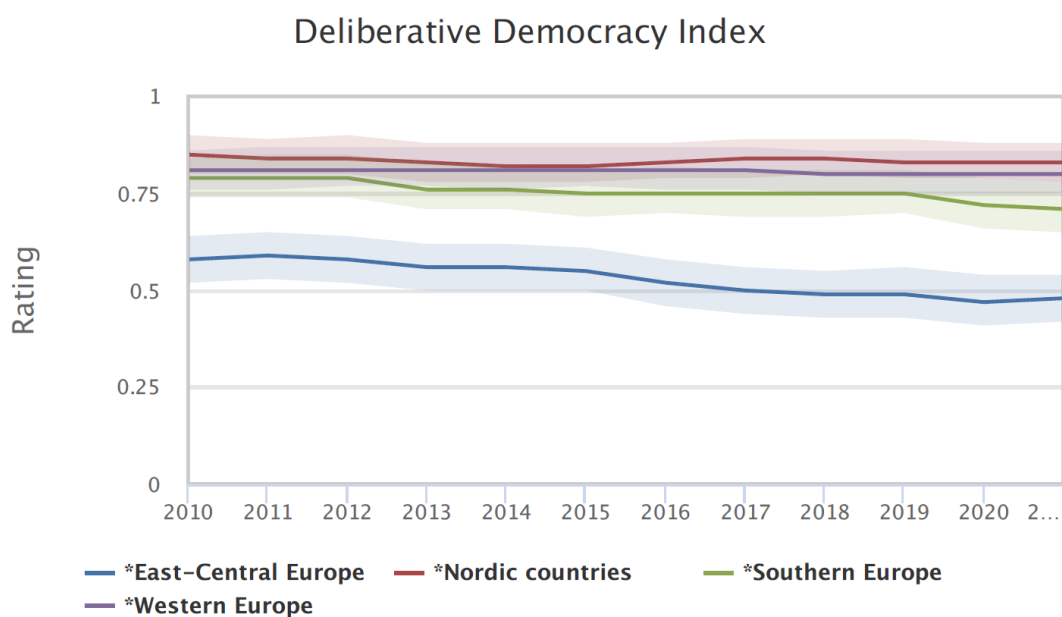


Niewielkie wahania PCI widoczne są w państwach Europy Zachodniej, zwłaszcza w Holandii, natomiast niezauważalne są zmiany PCI w przypadku państw skandynawskich.



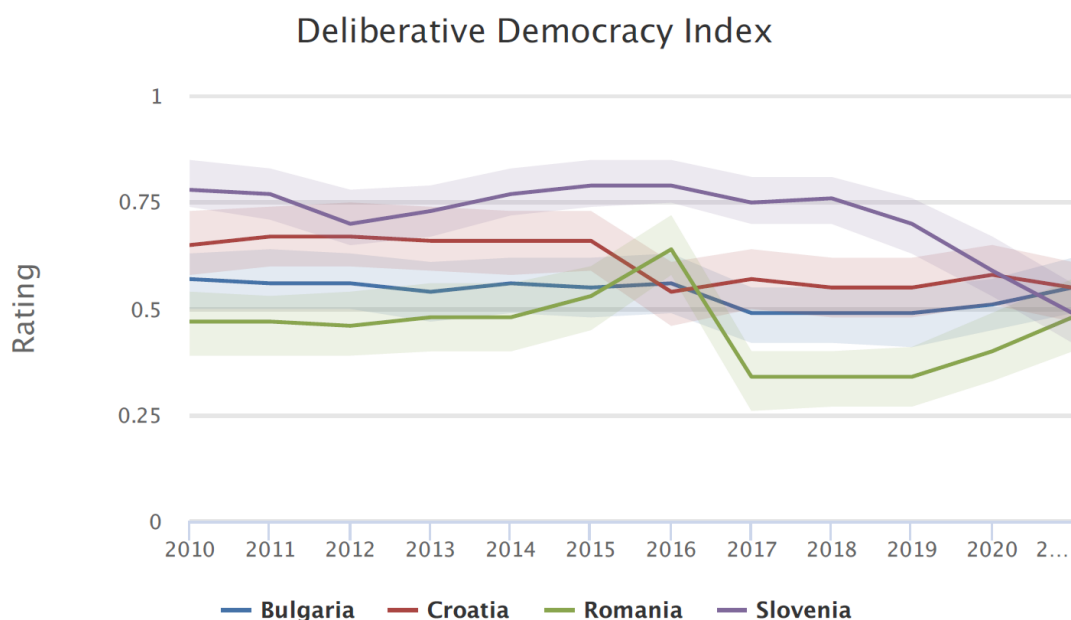
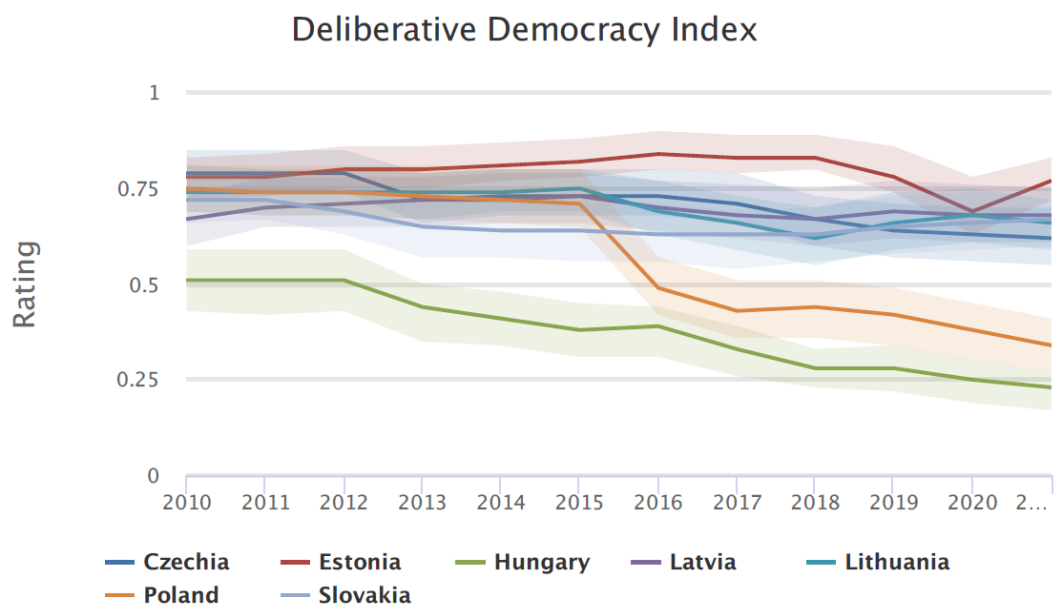


W przypadku **modelu demokracji deliberatywnej** widoczne są większe różnice w porównaniu z LDI i PCI, choć tendencje dotyczące poszczególnych części Europy są zbliżone. Znowu najniżej usytuowany jest odpowiedni indeks V-dem (*deliberative component index*, DCI) w przypadku państw Europy Środkowo-Wschodniej.



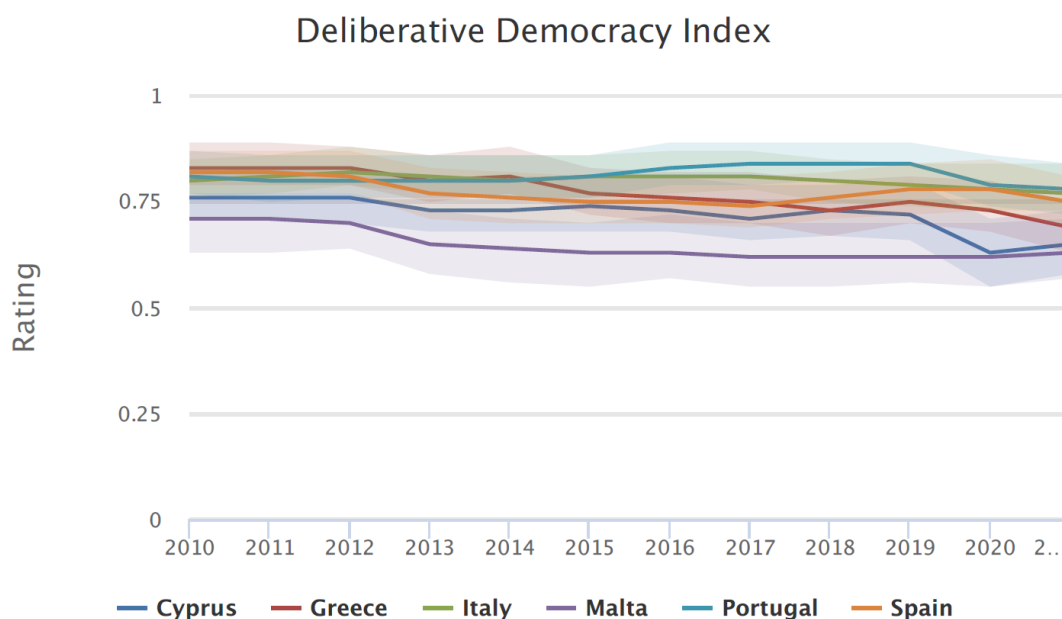
Choć w przypadku państw V-4 oraz bałtyckich DCI jest bardzo zbliżony do LDI i PCI (poza przypadkiem Estonii, w której w latach 2018-2020 widać wyraźniejszy spadek, choć potem ponowny znaczny wzrost), to nieco odmienny trend widoczny jest wśród państw bałkańskich, gdyż DCI charakteryzuje się tutaj wyraźniejszymi zmianami idącymi w obu kierunkach. Słowenia po pewnych wahaniach indeksu w obie strony w okresie 2010-2018, po 2018 r. odnotowała zasadniczy spadek. Po okresie sporego wzrostu (2014-2016) ostry spadek DCI dotyczył też Rumunii, ale tylko w krótkim okresie (2016-2017), po czym stopniowo nastąpił powrót do poziomu z początku drugiej dekady XXI

wieku. Podobną krótkotrwałą, ale wyraźną tendencję spadkową można było zaobserwować w Chorwacji (2015-2016), ale odróżnieniu od Rumunii, państwo to nie udało się wrócić do poziomu z lat 2010-2015.

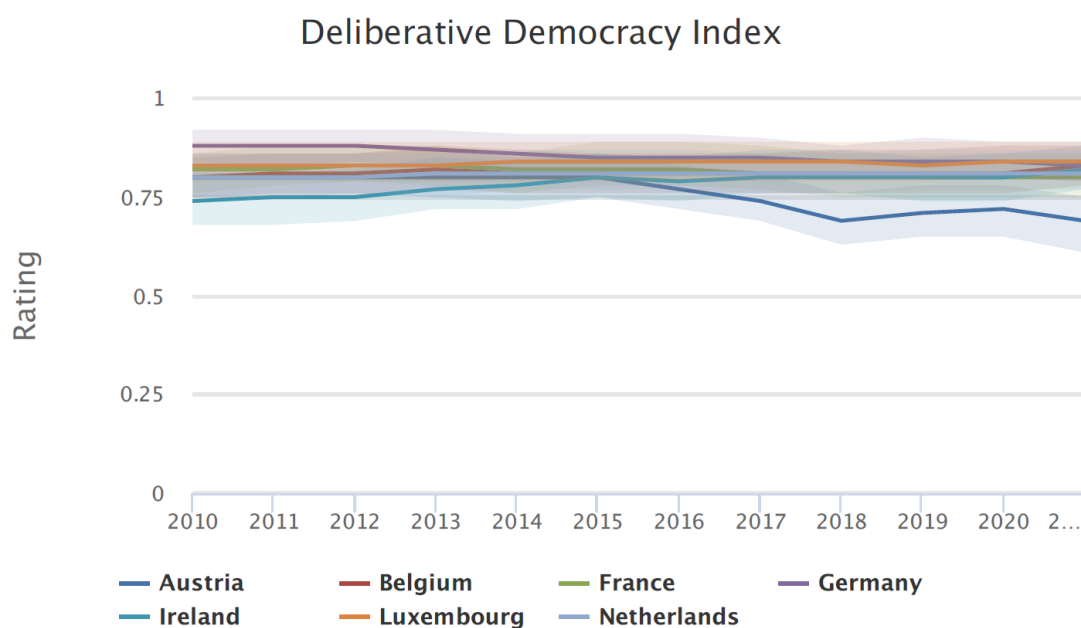


W Europie Południowej ponownie trudno jest mówić o dużych tendencjach de-demokratyzacyjnych z punktu widzenia demokracji deliberatywnej. Niektóre państwa kilkakrotnie odnotowały niewielki spadek – zwłaszcza w okresie 2012-2013 (Malta, Cypr, Grecja i Hiszpania; Grecja również w 2014-2015)) i potem po 2019 r., na co mogła wpłynąć sytuacja pandemiczna (dotyczy to zwłaszcza Cypru, Portugalii i Grecji). Z drugiej strony przez dłuższy czas (zwłaszcza w okresie 2015-2019) wzrost indeksu widoczny był w Portugalii, ale nie można tutaj mówić o zasadniczej zmianie,

potwierdzającej znaczące tendencje demokratyzacyjne, zwłaszcza, że później nastąpił wspomniany spadek DCI.



W przypadku DCI nie można mówić o wyraźnych tendencjach de-demokratyzacyjnych w pozostałych częściach Europy, choć warto odnotować dosyć wyraźny spadek indeksu w latach 2015-2021 w Austrii, w której poziom DCI jest najniższy z wszystkich państw Europy Zachodniej. Jeśli chodzi o przeciwną tendencję, to stopniowy wzrost w całym okresie widoczny był w Irlandii.



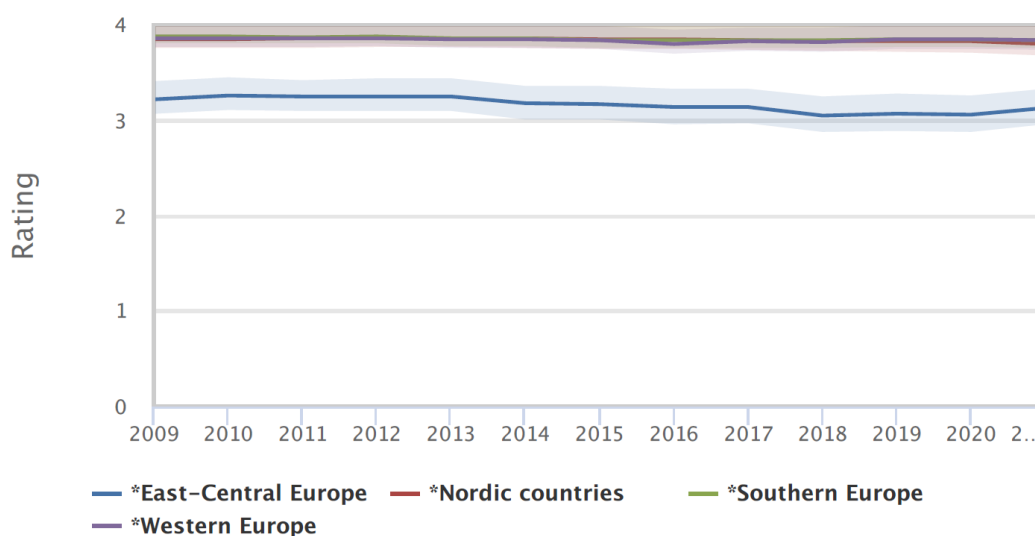
2. De-demokratyzacja na poziomie krajowym i subnarodowych (wspólne elementy)

Brakuje ogólnych indeksów, które mogłyby pokazać tendencje demokratyzacyjne lub de-demokratyzacyjne w Europie na poziomach subnarodowych. Jednak istnieją dane (głównie w V-dem, zob. McMann 2018), które pozwalają na zidentyfikowanie pewnych trendów w przypadku kilku ważnych komponentów reżimu demokratycznego. W tej części warto wskazać na te spośród nich, które mają swoje odpowiedniki na poziomie krajowym i poziomach subnarodowych.

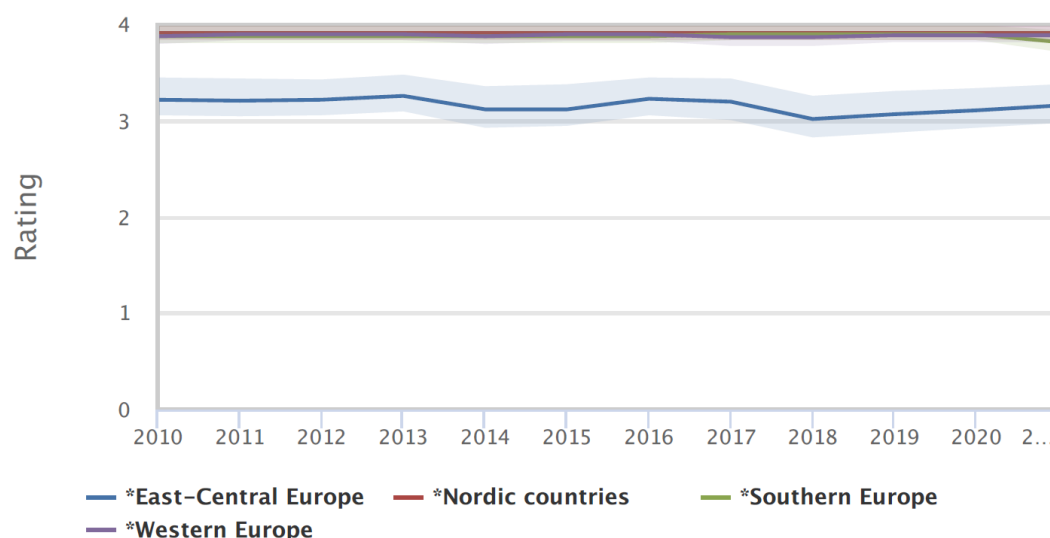
Pierwszym z nich jest wskaźnik **wolnych i uczciwych wyborów** (choć oczywiście należy zdawać sobie sprawę z różnic wyborów na różnych poziomach terytorialnych, zob. Johansson, Ronblömm, Öjehag-Pettersson 2021).

Z poszczególnych regionów Europy tendencje de-demokratyzacyjne można wskazać w tym kontekście zarówno na poziomie krajowym, jak i subnarodowym jedynie w przypadku Europy Środkowo-Wschodniej.

Election free and fair

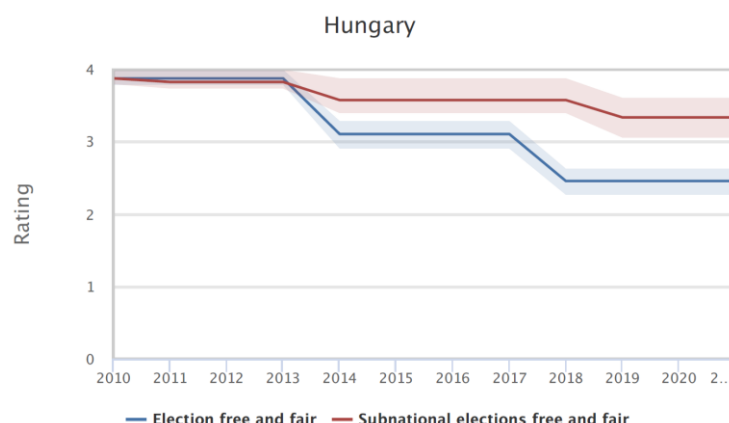
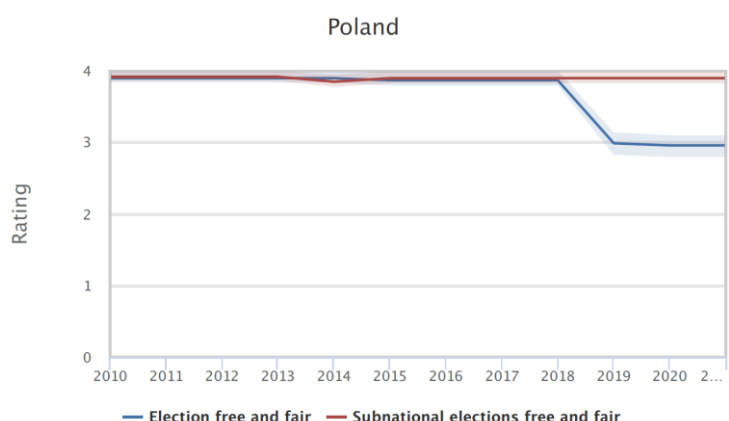


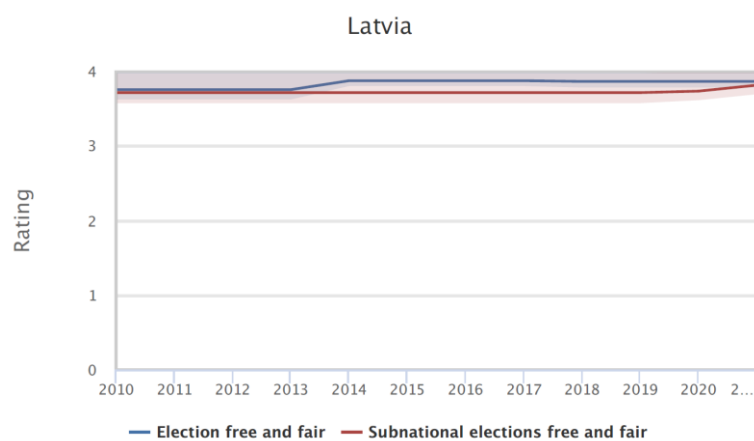
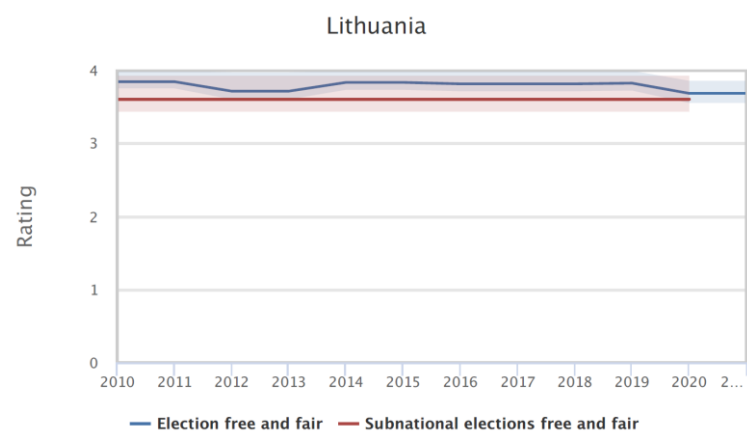
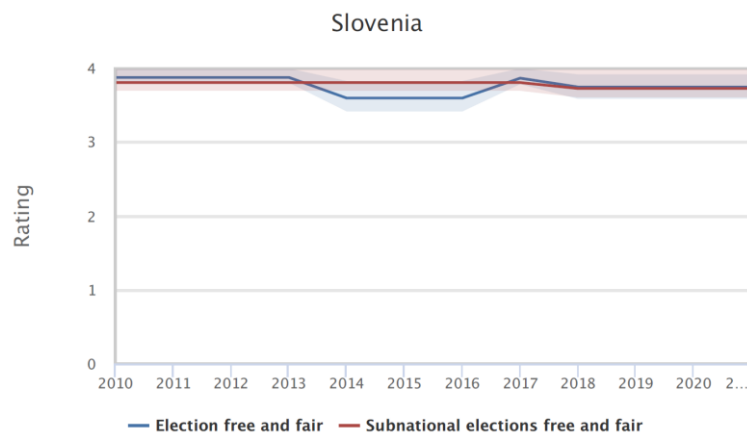
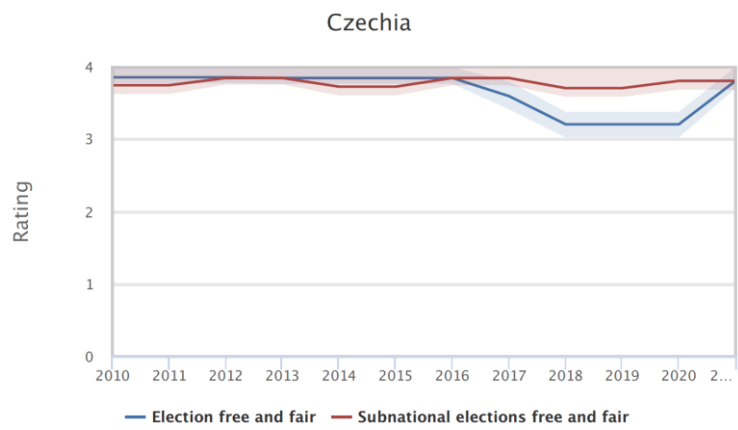
Subnational elections free and fair

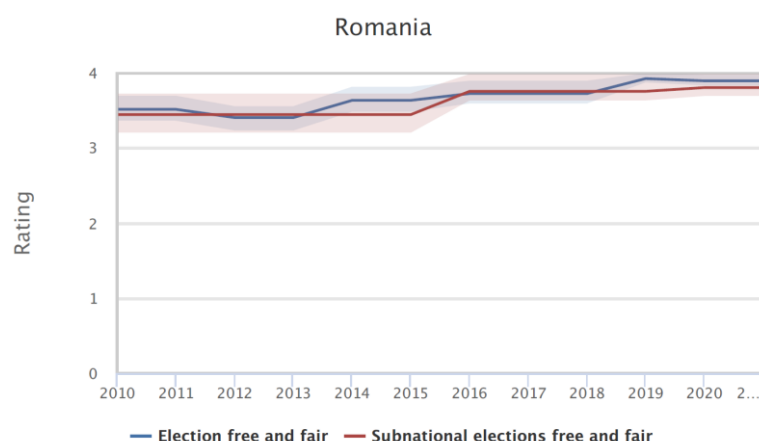
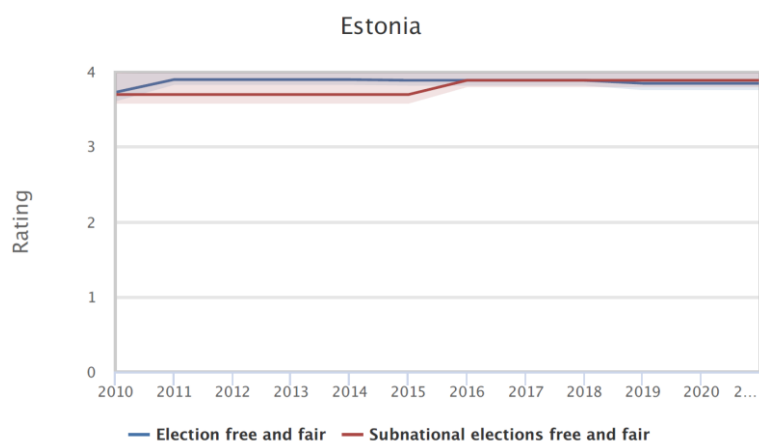


Ponownie jednak dopiero przyjrzenie się poszczególnym państwom tego regionu pozwala na wyciąganie dalej idących wniosków (przy zastrzeżeniu, że brakuje niestety danych dla obu poziomów w przypadku niektórych państw). Poniższe wykresy wskazują na pewną różnorodność. Zwłaszcza na Węgrzech widać długotrwały proces ograniczania wolnych i uczciwych wyborów na poziomie krajowym, na co wpływ ma stosowanie różnych nieprawidłowości wyborczych – w tym dotyczących prawa wyborczego, jak również ograniczanie konkurencyjności wyborów przez wykorzystywanie przewagi przez rządzących w dostępie do zasobów – m.in. finansowych czy mediów (Szymański, Wódka, Ufel, Dziubińska 2020). Problemy z demokratycznym charakterem wyborów, choć dopiero po 2018 r., widoczne są też w Polsce, na co wpływ mogły mieć nieprawidłowości wyborcze wyborach prezydenckich w 2020 r., w tym forsowanie wyborów kopertowych w czasie pandemii (Szymański, Zamęcki 2022), jak również w Republice Czeskiej w okresie 2016-2018 (przy czym od 2019 r. obserwujemy poprawę w tej materii) i Słowenii w okresie 2014-2016 (z poprawą po tym okresie). Państwa bałtyckie nie mają natomiast problemów z utrzymaniem wolnych i uczciwych wyborów na poziomie krajowym.

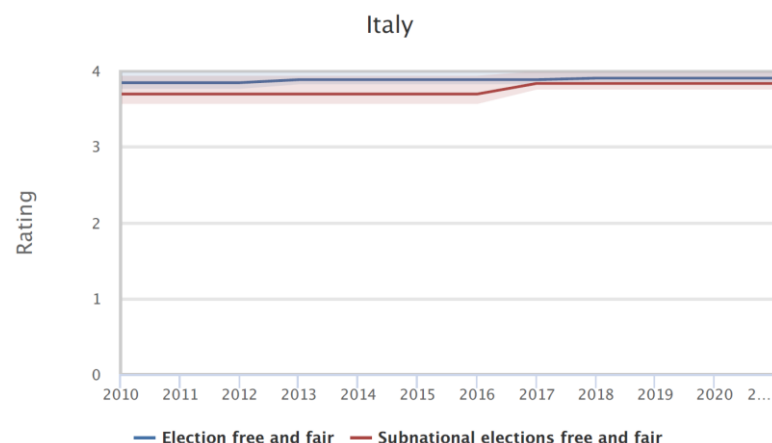
Spośród wszystkich tych państw tylko na Węgrzech może odnotować równoległe narastanie problemów z demokratycznym charakterem wyborów na poziomie subnarodowym, związanych m.in. z dominacją Fideszu (z wyjątkiem dużych miast) (O'Dwyer, Stenberg 2021). Natomiast Estonia odnotowuje poprawę w tej materii od 2015 r., a w całym okresie stopniowe wzmocnienie demokratycznego charakteru wyborów subnarodowych ma miejsce w Rumunii – równoległe do podobnego procesu na poziomie krajowym.

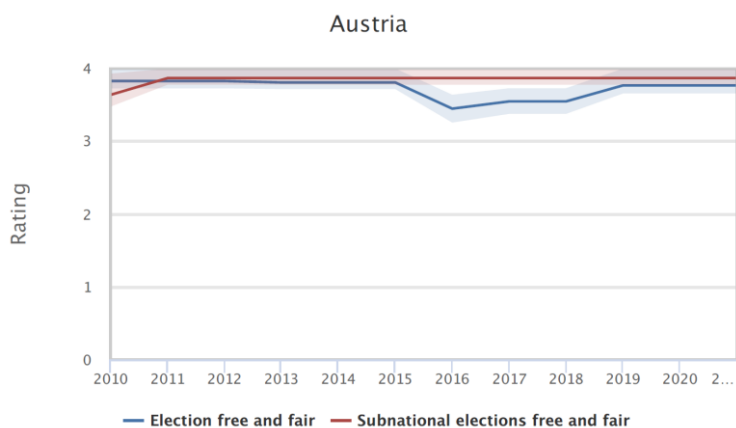
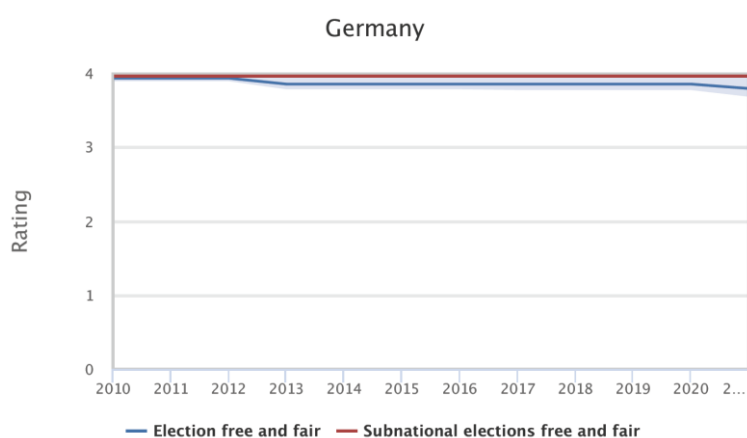
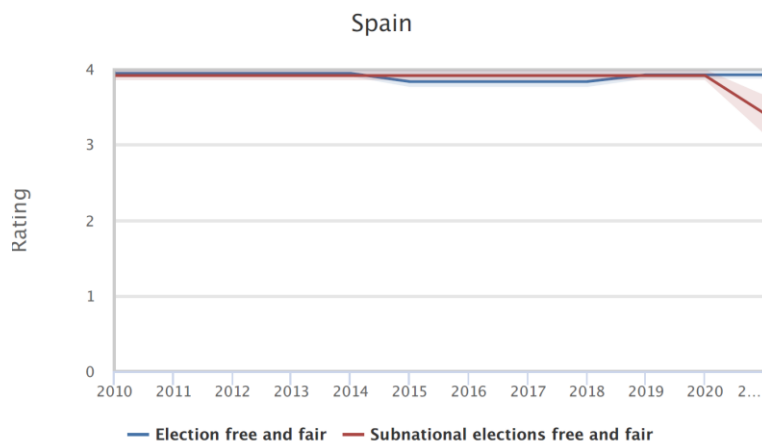






W przypadku pozostałych państw europejskich trudno wskazać na wyraźne tendencje de-demokratyzacyjne dotyczące wyborów. Na poziomie krajowym można jedynie wskazać na Austrię, w której przez krótki czas w okresie 2016-2018 obserwujemy spadek odpowiedniego indeksu wyborczego, co ma prawdopodobnie związek z działaniami rządu (zarówno wielkiej koalicji, jak i od grudnia 2017 r. koalicji ÖVP z populistyczną FPÖ) ograniczającymi możliwości partycypacji w wyborach dużej liczby migrantów mieszkających stosunkowo długo w Austrii ze względu na restrykcyjne przyznawanie obywatelstwa (Mayr i Szigetvari 2019). Wybory na poziomie subnarodowym nawet nieznacznie wzmocniły demokratyczny charakter we Włoszech po 2016 r., natomiast odwrotną tendencję odnotowano po 2020 r. w Hiszpanii, co jednak może wynikać z okresu pandemicznego i ograniczeń z nim związanych.



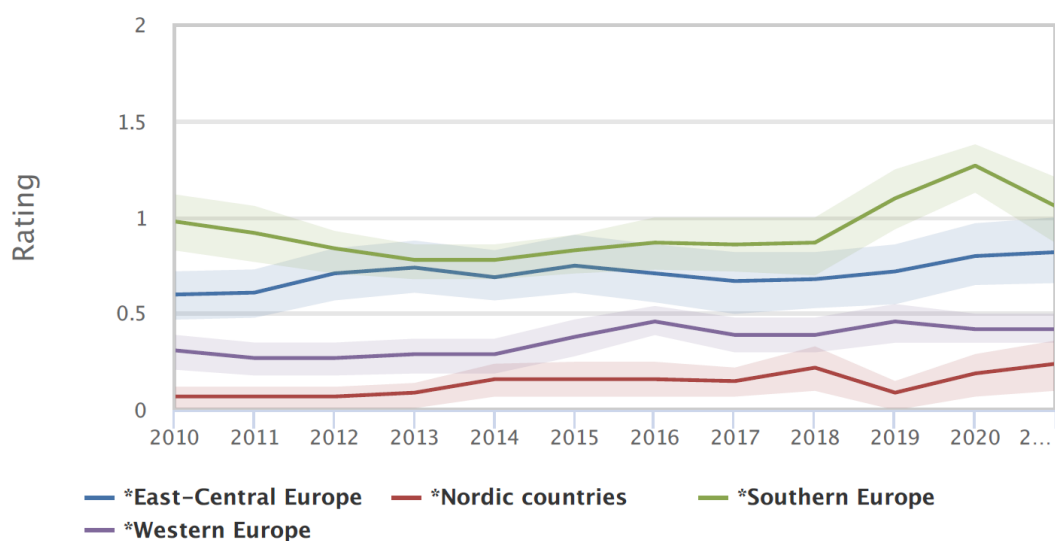


Drugą kwestią w odniesieniu do tendencji de-demokratyzacyjnych, którą można zestawić, jednak w bardzo ograniczonym zakresie, na poziomie krajowym i subnarodowym dzięki danym V-dem, jest **koncentracja władzy w rękach jednej partii**. Generalnie nie musi ona oznaczać występowania tendencji de-demokratyzacyjnych, ale przy nadmiernym występowaniu może prowadzić do ograniczenia pluralizmu politycznego oraz do „tyranii większości” i zjawiska partiokracji. Niestety dane V-dem tej nadmiernej koncentracji nie oddadzą, gdyż pokazują tylko stopień koncentracji władzy ustawodawczej i wykonawczej w rękach jednej partii vis-a-vis koalicji partii. Mogą służyć jedynie jako dane ukazujące, czy w danym państwie powstaje korzystny grunt pod tendencje, które potencjalnie

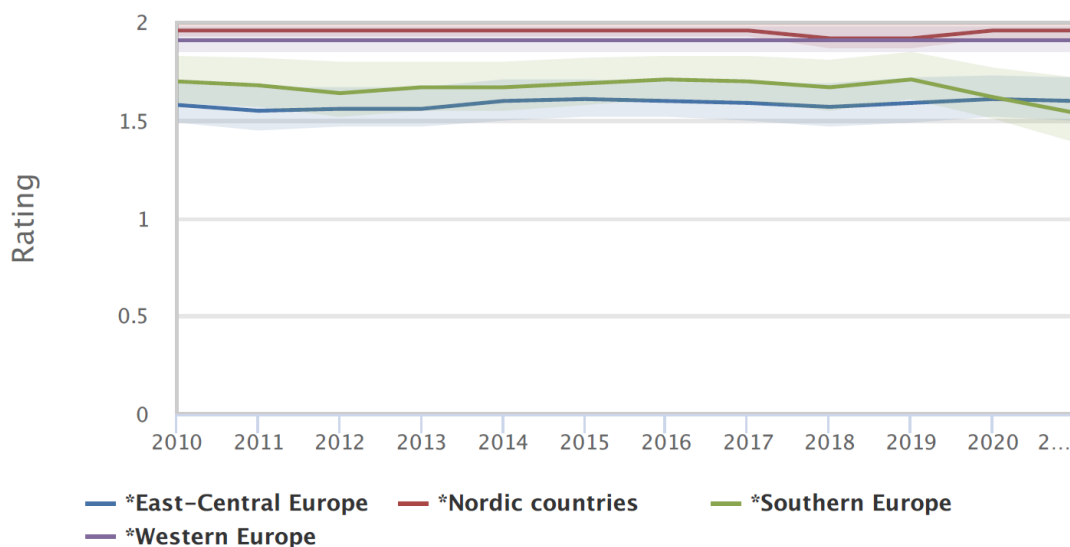
mogą rozwinąć się w kierunku de-demokratyzacji, jeśli dana partia skoncentruje nadmiernie władzę w w swoich rękach.

W państwach UE, niewielką tendencję zwyżkową w okresie 2010-2020 w tym aspekcie obserwujemy na poziomie krajowym w państwach Europy Zachodniej i krajach nordyckich, natomiast podobnej tendencji nie obserwujemy na poziomie subnarodowym. Jeśli szukamy wyraźniejszych zmian idących w tym kierunku, występują one przede wszystkim w państwach Europy Południowej, zwłaszcza w okresie od 2018 roku i to zarówno na poziomie krajowym, jak i subnarodowym (choć na poziomie krajowym początkowo, tj. w latach 2010-2013 widoczna była przeciwna tendencja). Mniejsze wahania na obu poziomach, których zakres i okres trwania zależy od konkretnego państwa, występują w państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

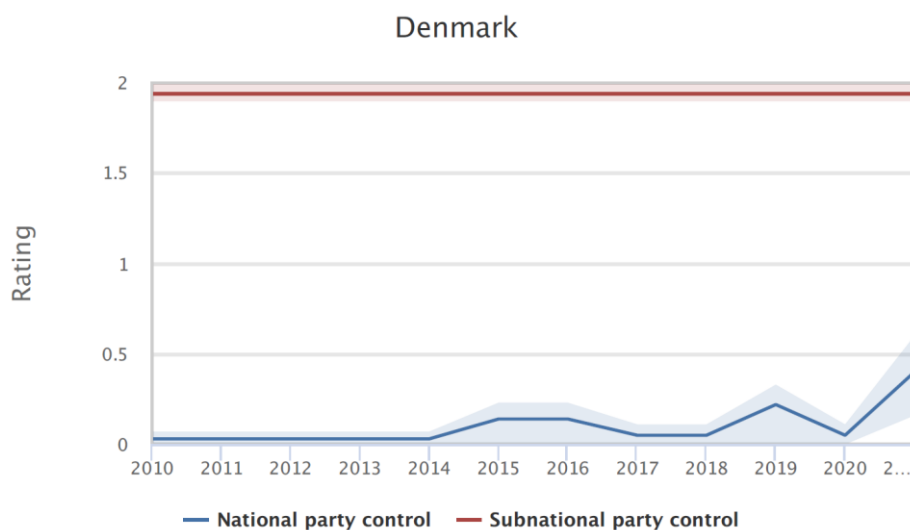
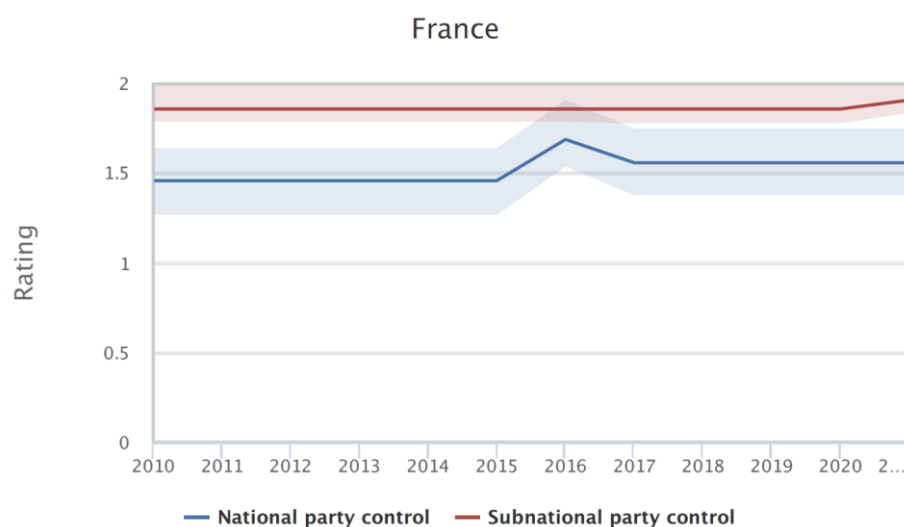
National party control

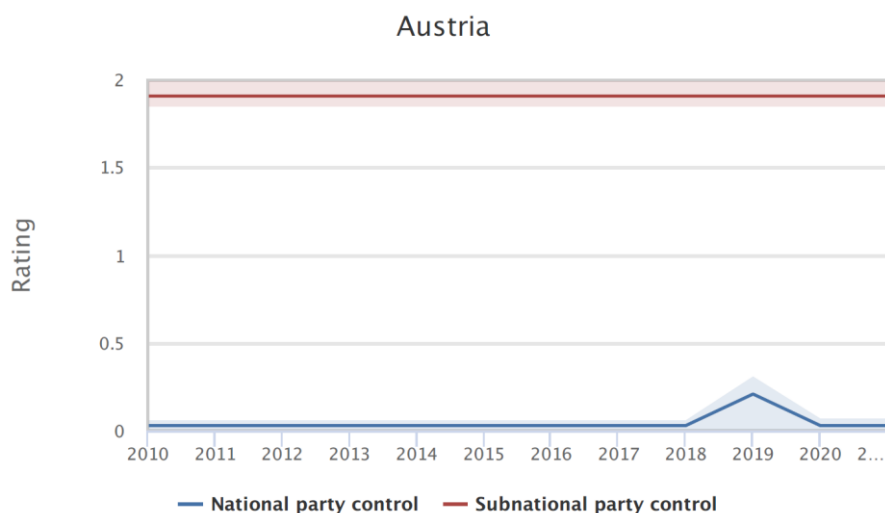


Subnational party control

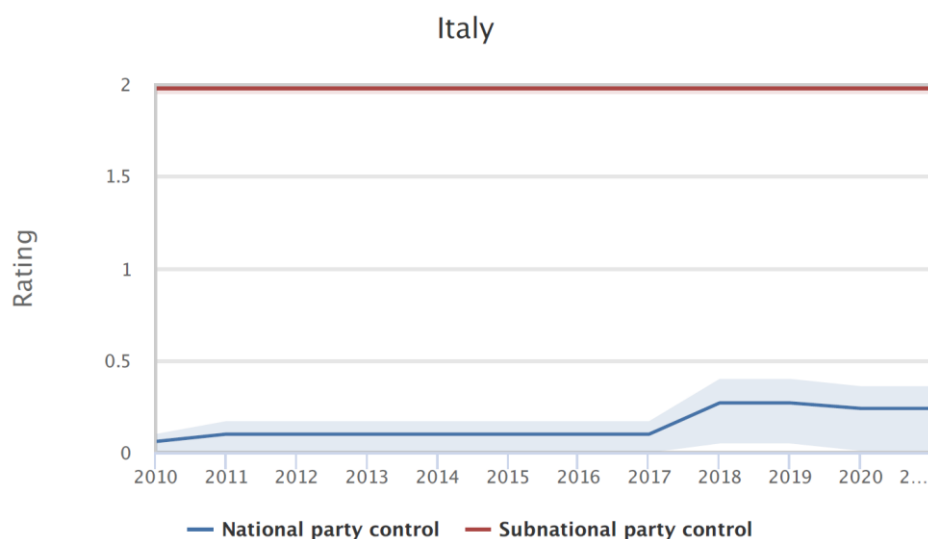


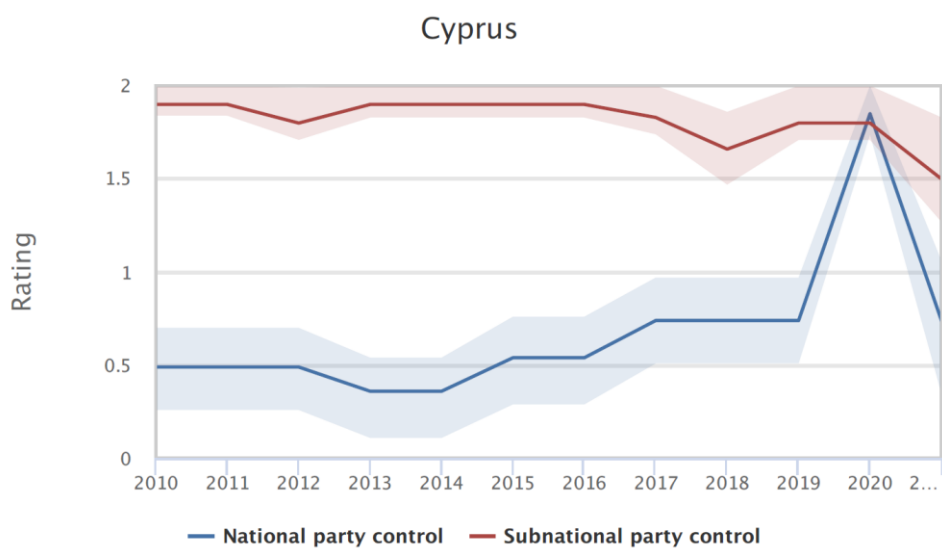
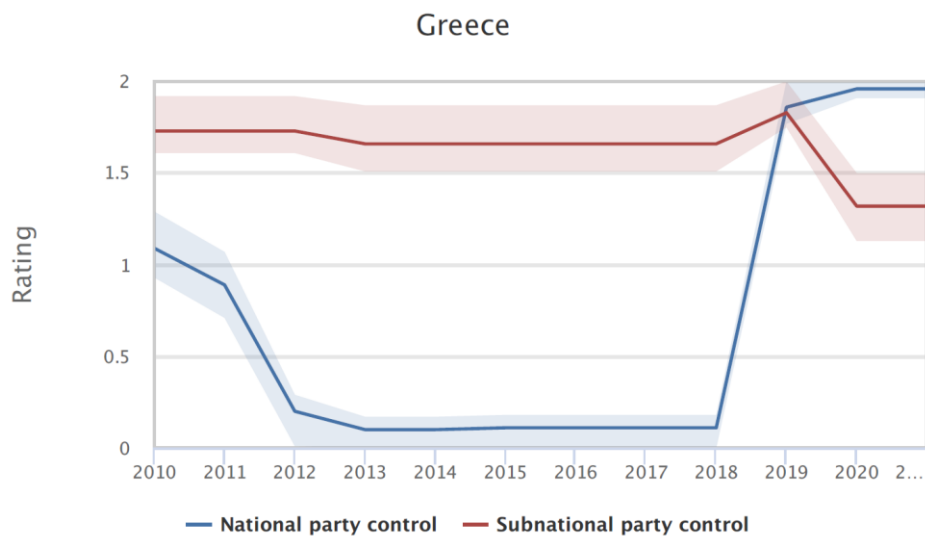
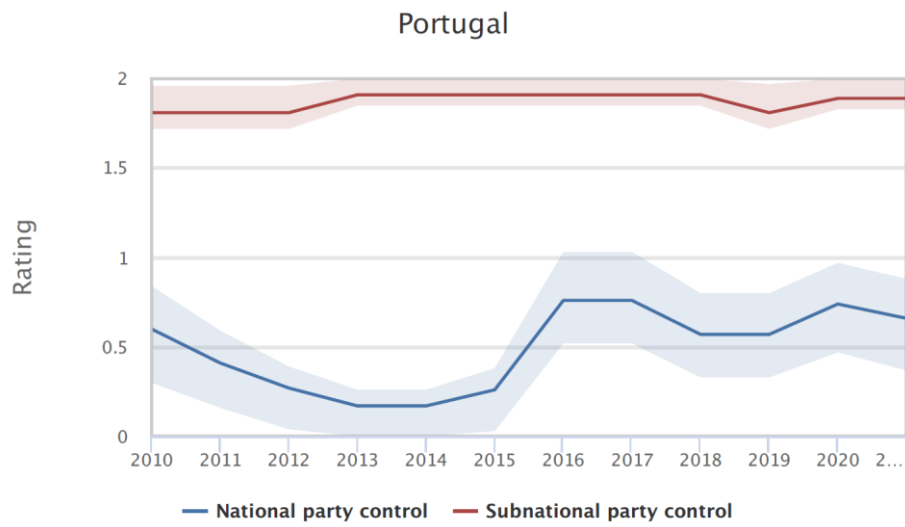
Przechodząc na poziom konkretnych państw, można stwierdzić, że w przypadku Europy Zachodniej oraz krajów nordyckich można mówić jedynie o krótkotrwałych i ograniczonych w zakresie tendencjach koncentracji władzy ustawodawczej i wykonawczej w rękach jednej formacji politycznej na poziomie narodowym. Dotyczy to takich państw, jak np. Francja, Austria oraz Dania, w której ten proces trwa najdłuższej, ale przejęcie kontroli nad instytucjami władzy ustawodawczej i wykonawczej przez jedną formację ma ograniczony zakres, co wyklucza mówienie o tworzeniu podatnego gruntu dla tendencji de-demokratyzacyjnych. Warto przy tym wskazać, że we Francji poziom tej koncentracji jest relatywnie wysoki w całym okresie w porównaniu z innymi państwami, lecz wynika raczej z przemian systemu partyjnego i utraty znaczenia przez tradycyjne siły republikańskie i lewicowe (Ignazi 2021).

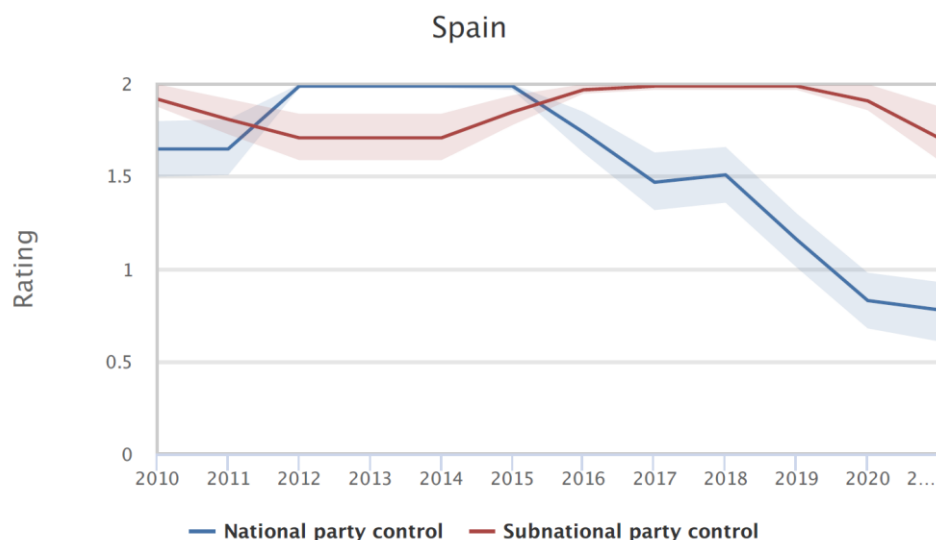




W przypadku państw Europy Południowej można mówić o kilku tendencjach. Sytuacja we Włoszech przypomina państwa Europy Zachodniej i kraje nordyckie, a więc ograniczona w zakresie i czasie trwania koncentracja władzy ustawodawczej i wykonawczej w rękach danej partii występuje jedynie na poziomie krajowym. Nieco inaczej jest w Portugalii, gdzie ta koncentracja również dotyczy przede wszystkim poziomu krajowego i zachodzi w ograniczonym czasie, jednak w relatywnie większym zakresie. Poza tym niewielkie wahania występują w obu kierunkach na poziomie subnarodowym, z tym, że dane V-dem w tym przypadku dotyczą nieco innego pytania, tj. czy jedna partia kontroluje ważne organy polityczne (policymaking bodies) w subnarodowych jednostkach terytorialnych. W takich państwach, jak Cypr i Grecja widoczne są tendencje wzrostu kontroli nad instytucjami ustawodawczymi i wykonawczymi/ważnymi organami politycznymi przez dane ugrupowanie polityczne na poziomach krajowym i subnarodowych. Jednak na tym pierwszym poziomie zdecydowany wzrost dotyczy okresu po 2018 r. i o ile na Cyprze tendencja ta ostatnio się odwraca, utrzymuje się nadal w Grecji. Na poziomie subnarodowym ta koncentracja też wzrasta w obu krajach w podobnym okresie, a więc po 2018 r., ale zakres jest zdecydowanie mniejszy niż na poziomie krajowym (przy czym w Grecji zmiana jest większa niż na Cyprze). Z kolei w Hiszpanii następuje spadek tendencji koncentracyjnych zarówno na poziomie krajowym - po 2015 r. jak i subnarodowym – po 2018 r., co wynika ze wzrostu znaczenia takich partii jak Ciudadanos, Podemos i Vox (Rama, Cordero, Zagórski 2021). Ten ostatni przykład pokazuje, że zmniejszenie koncentracji władzy w rękach jednej partii nie musi oznaczać braku tendencji de-demokratyzacyjnych w innych obszarach.



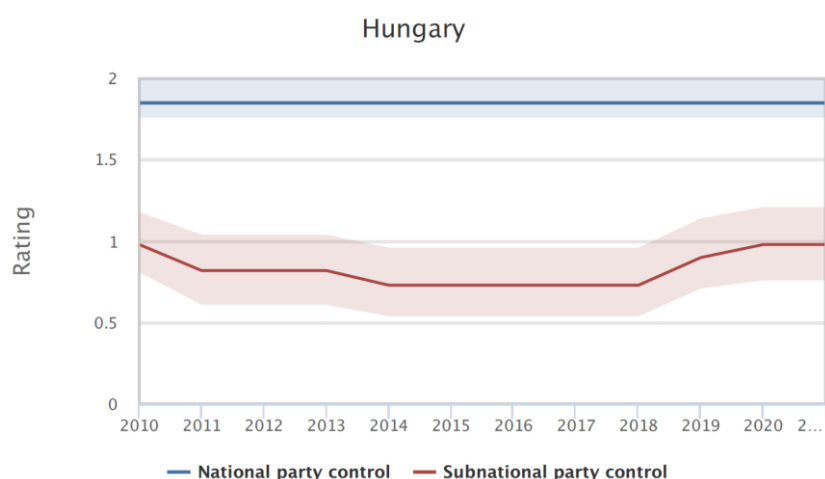
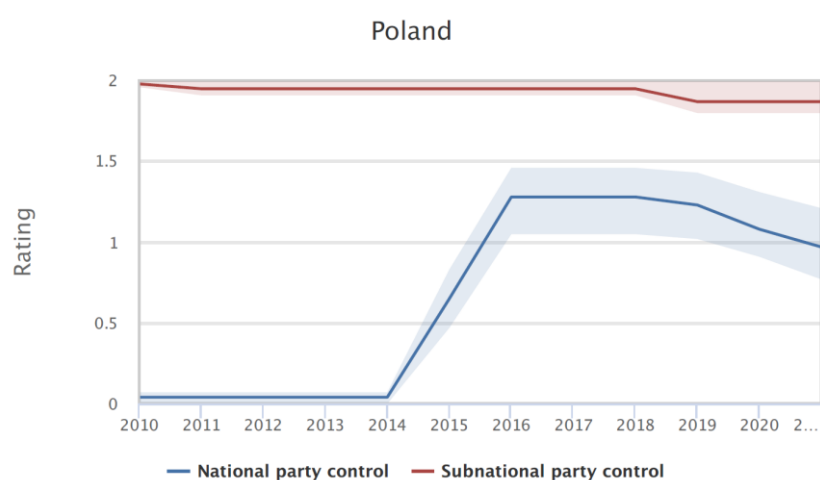


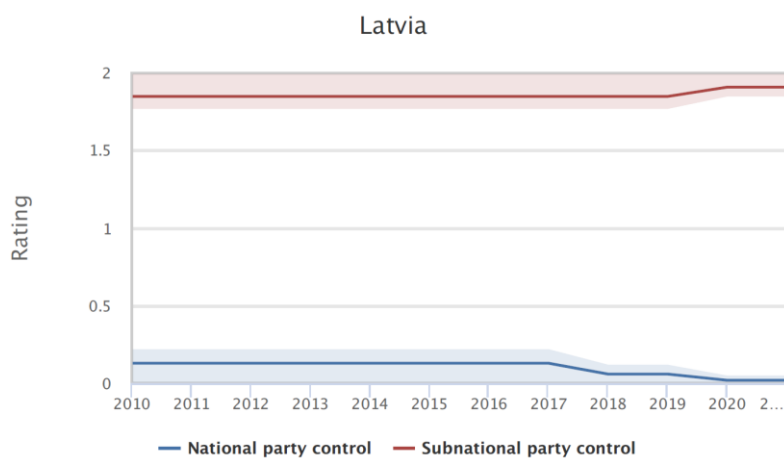
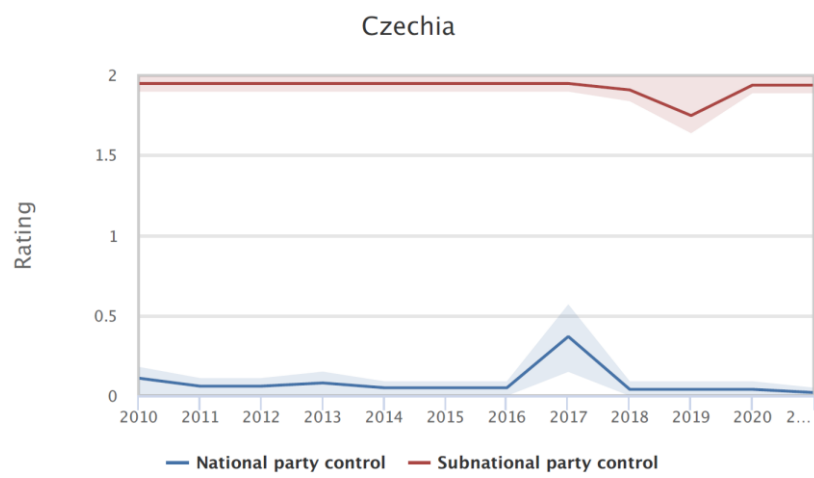
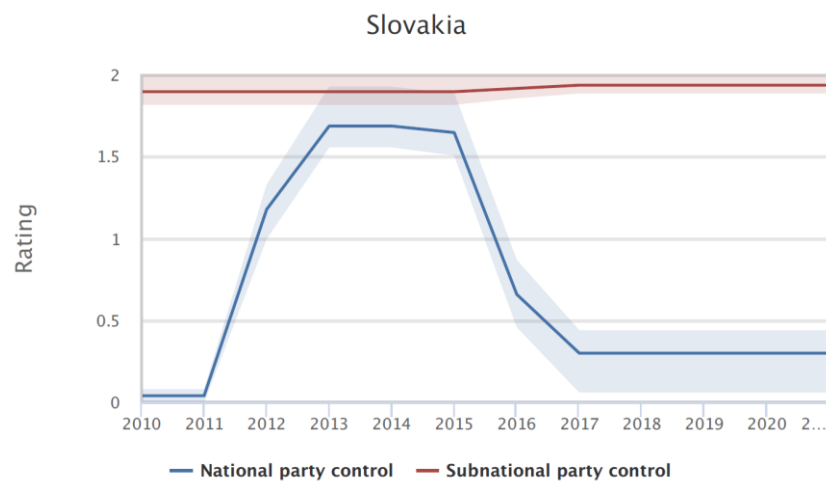


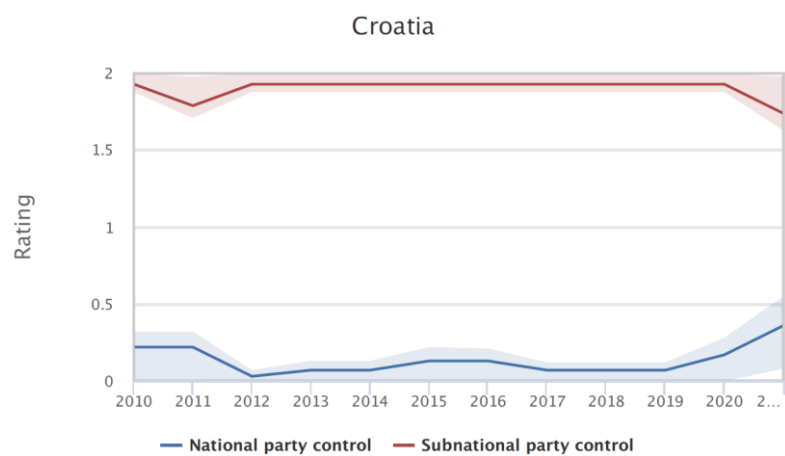
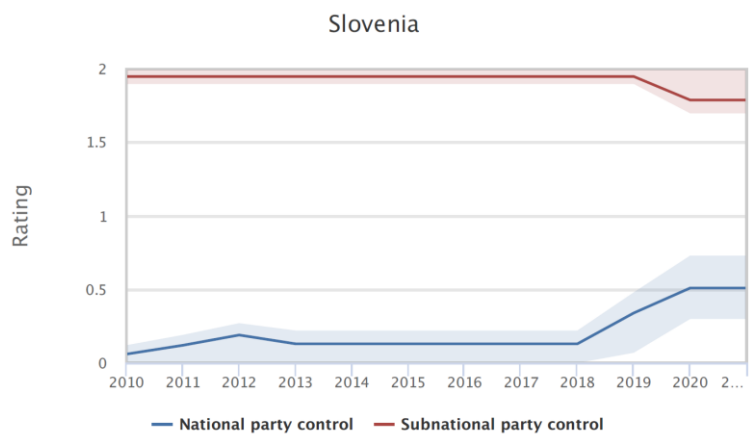
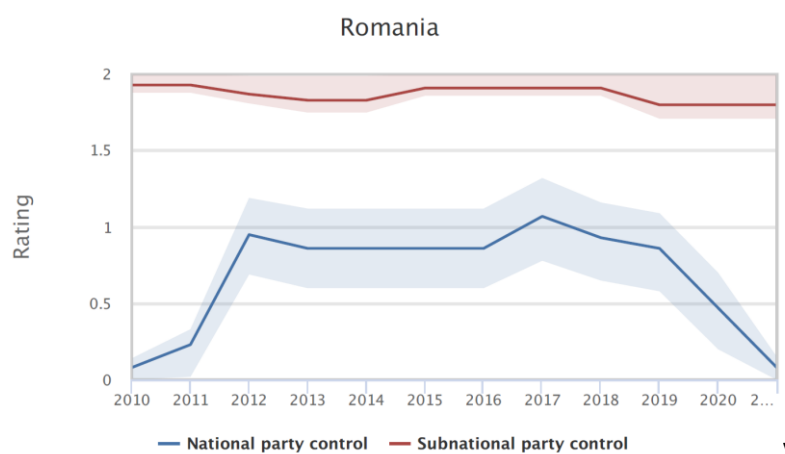
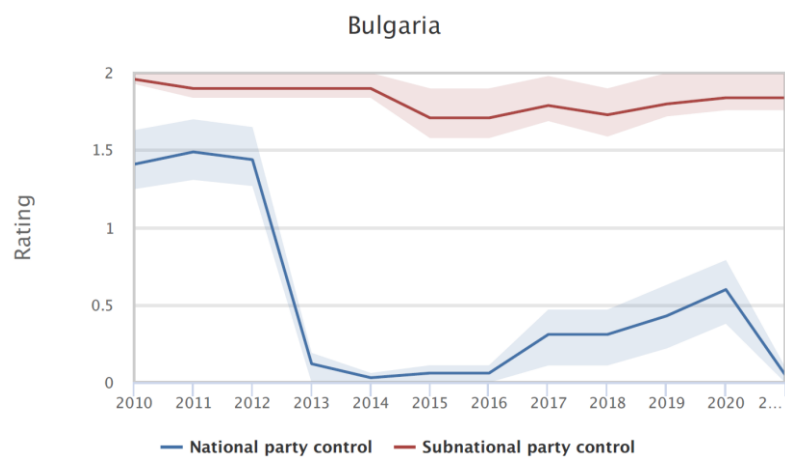
W przypadku państw Europy Środkowej i Wschodniej dane V-dem dobrze odzwierciedlają różnorodność trendów dotyczących koncentracji władzy ustawodawczej i wykonawczej w rękach określonej siły politycznej na poziomie krajowym. Z jednej strony w tej części Europy istnieją państwa, w których władzę przez dłuższy czas sprawuje jedno główne ugrupowanie (najczęściej w koalicji ze znacznie mniejszymi partiami), które wzmacnia swoją władzę w ramach organów władzy wykonawczej i dominuje w parlamencie, stając się często przedłużeniem rządu. W przypadku wielu z tych państw rządząca partia(partie), wykorzystując tę sytuację sprawowania władzy wykonawczej i sądowniczej, przejmuje stopniowo kontrolę także nad innymi ważnymi instytucjami państwowymi, na czele z sądami, mediami (często również prywatnymi) i spółkami skarbu państwa (czego już dane V-dem nie oddają). Proces ten, odzwierciedlający postępującą partiokrację, występował w całym badanym okresie na Węgrzech, gdzie FIDESZ szybko uzyskał dominację w państwie, zmieniając także konstytucję w 2011 r., dysponując 2/3 mandatów w parlamencie. Od 2015 r., czyli od przejęcia władzy (po wyborach prezydenckich, a potem parlamentarnych) przez Prawo i Sprawiedliwość, proces ten rozwinął się również w Polsce (Grzymała-Busse 2017), choć nie do tego stopnia, co na Węgrzech i po wyborach w 2019 r. nieco osłabł w odniesieniu do władzy ustawodawczej w związku z przejęciem Senatu przez opozycję. Z kolei na Słowacji miała miejsce odwrotna tendencja – w krótkim okresie 2012-2016 r. widoczna była dominacja w organach władzy wykonawczej i ustawodawczej na poziomie krajowym jednego ugrupowania – SMER, które wygrało wybory parlamentarne w 2012 r. z poparciem ponad 44% obywateli, ale straciło bezwzględną większość już w kolejnych wyborach w 2016 r. W innych krajach regionu mieliśmy do czynienia z rosnącą koncentracją władzy wykonawczej i ustawodawczej w rękach jednego ugrupowania, ale nie można tutaj mówić o tworzeniu gruntu pod tendencje dedemokratyzacyjne, gdyż nie tylko za tym nie poszła dalsza koncentracja władzy przez przejmowanie kontroli nad innymi organami, lecz również skupienie w rękach władzy wykonawczej i ustawodawczej stanowiło krótki okres, dodatkowo ograniczony co do zakresu (Republika Czeska, w ostatnich latach w Słowenia i Chorwacja). W innej grupie państw czas takich zmian był co prawda dłuższy, ale obejmował tylko część okresu 2010-2022, podczas gdy w pozostałych latach obserwowaliśmy odwrotną tendencję (Bułgaria i Rumunia). Ciekawym przypadkiem jest Łotwa, w której koncentracja władzy wykonawczej i ustawodawczej w rękach jednej partii nie tylko nie miała miejsca, a w ostatnich kilku latach obserwowany był nawet odwrotny proces.

Natomiast w przypadku podobnego procesu na poziomie subnarodowym widzimy wyraźną różnicę między Węgrami i innymi państwami. Na Węgrzech dominacja FIDESZ w kluczowych organach

władzy regionalnej/lokalnej też stała się faktem, choć tendencja ta odwróciła się w 2019 r., kiedy opozycja wygrała wybory w Budapeszcie. W Polsce PiS wzmocnił swoją władzę na poziomach subnarodowych po wyborach lokalnych w 2018 r., choć był to proces ograniczony co do zakresu (jednak PiS przejął władzę w sejmikach w kilku województwach, zwłaszcza w południowo-wschodniej i wschodniej Polsce, w których władza wcześniej należała do innych partii) (Jakli i Stenberg 2019; O'Dwyer, Stenberg 2021). W innych państwach regionu bardzo niewielka i krótkookresowa koncentracja władzy w kluczowych organach władzy lokalnej/regionalnej w rękach jednego ugrupowania, często w okresie ostatnich kilku lat, nastąpiła na poziomach subnarodowych m.in. w Republice Czeskiej, Słowenii, Chorwacji a dłuższa, ale też w ograniczonym zakresie, który wyklucza mówienie tutaj o tworzenie jakiegokolwiek gruntu pod tendencje de-demokratyzacyjne, w Bułgarii i Rumunii. Na Łotwie w ostatnich kilku latach kontrola jednej partii nad kluczowymi organami nieco się zmniejszyła, podążając za tym samym trendem na poziomie krajowym.



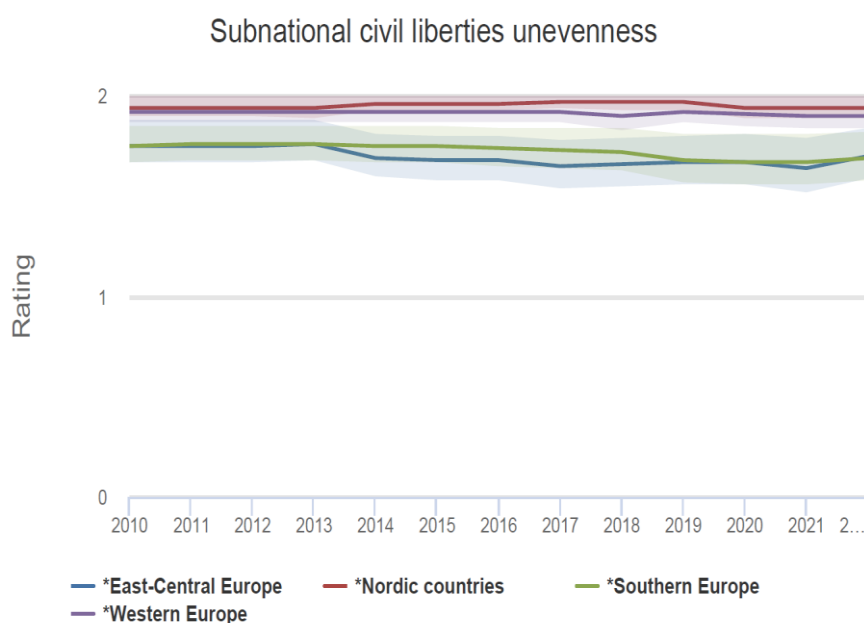
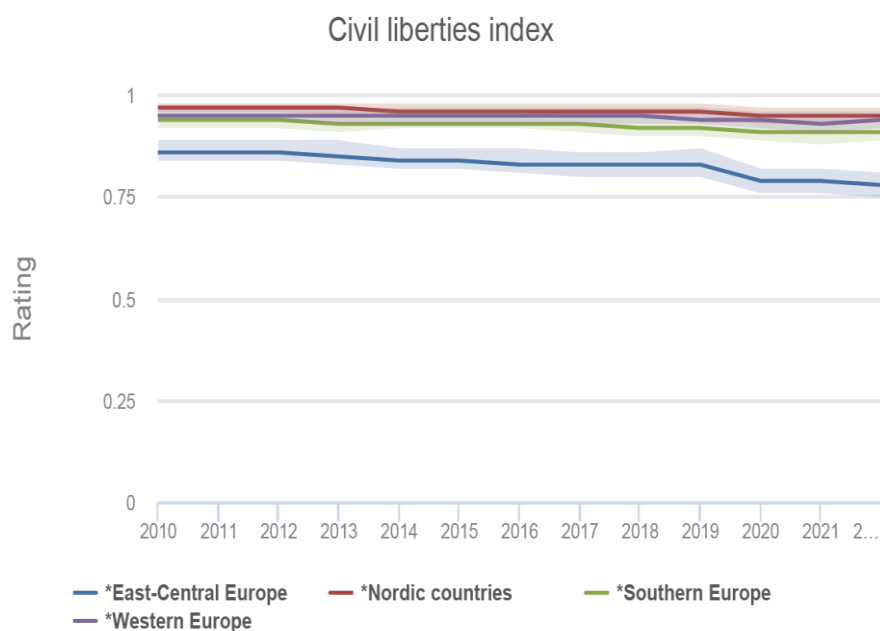




Kolejną kwestią w odniesieniu do tendencji de-demokratyzacyjnych, którą można zestawić, choć z pewnym zastrzeżeniem, na poziomie krajowym i subnarodowym dzięki danym V-dem są **wolności obywatelskie i ich przestrzeganie przez sprawujących władzę** na różnych poziomach terytorialnych. Na poziomie krajowym V-dem przedstawia dane w odpowiedzi na pytanie o to, do jakiego stopnia są respektowane wolności obywatelskie ogólnie, natomiast na poziomach subnarodowym – jakie są różnice między poszczególnymi jednostkami terytorialnymi w respektowaniu wolności obywatelskich.

W przypadku poziomu krajowego stopień przestrzegania wolności obywatelskich w analizowanym okresie jest wyraźnie niższy w przypadku państw Europy Środkowo-Wschodniej niż pozostałych krajów europejskich. Jednak w ujęciu dynamicznym widzimy we wszystkich regionach tendencję do obniżania poziomu przestrzegania wolności, szczególnie po 2019 roku, co wiąże się w dużym stopniu z kryzysem pandemicznym (wykorzystywanym przez niektóre kraje, jak np. Węgry czy Polska do dalszego ograniczania korzystania z praw i wolności; zob. np. Szymański, Zamecki 2022), jednak różne regiony Europy w różnym stopniu podlegają w tym przypadku procesowi de-demokratyzacji. Najbardziej widoczny jest on w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, później w Europie Południowej, a najmniej w Skandynawii i Europie Zachodniej. Nie jest to zaskoczeniem, gdyż de-demokratyzacja na poziomie krajowym w przypadku modelu demokracji liberalnej ma miejsce przede wszystkim w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, a przestrzeganie wolności obywatelskich jest przecież jednym z najważniejszych komponentów tego modelu (Dahl 2000; Cianetti, Dawson, Hanley 2019). Nieco gorsza sytuacja w Europie Południowej względem Skandynawii i Europy Zachodniej wynika z tego, że choć ogólnie podstawowe prawa i wolności są respektowane, to w indywidualnych przypadkach jest np. problem z przestrzeganiem wolności słowa (mediów) oraz mniejszości czy migrantów (Fernandes 2024).

Na poziomach subnarodowych od początku badanego okresu widać różnicę w respektowaniu wolności obywatelskich pomiędzy Europą Zachodnią i Północną oraz Środkowo-Wschodnią i Południową. W tym drugim przypadku widzimy, że wolności są mniej respektowane niż w pierwszej grupie krajów, a ponadto od 2012 r. widzimy obniżanie jakości demokracji w tym aspekcie, zwłaszcza w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, choć poziom wyrównuje się z krajami Europy Południowej od 2019 r. Różnica z krajami skandynawskimi i Europy Zachodniej wynika przede wszystkim z tego, że choć np. w niektórych państwach skandynawskich takich, jak Szwecja, nie cieszą się dużą popularnością takie mechanizmy demokracji lokalnej, jak budżet obywatelski czy panel obywatelski, to jednak jakość demokracji lokalnej i regionalnej jest w tych krajach wysoka ze względu na dobrze funkcjonujące instytucje demokracji przedstawicielskiej i respektowanie wolności, co objawia się np. silną pozycją organizacji społeczeństwa obywatelskiego na szczeblach subnarodowych (Wallman Lundåsen 2014).

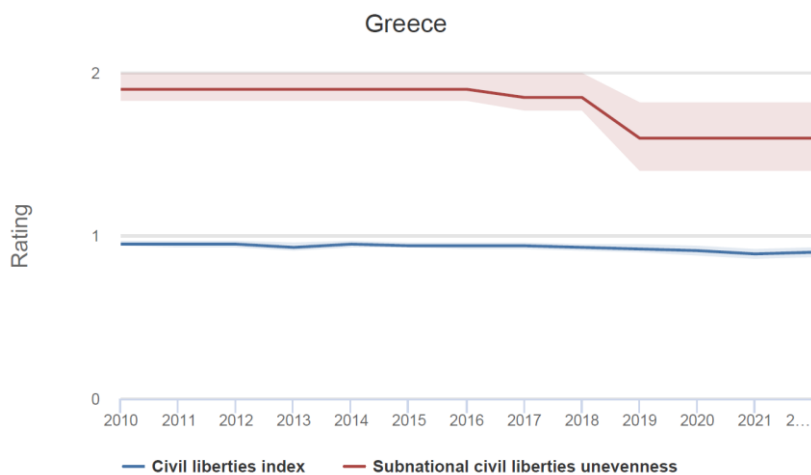
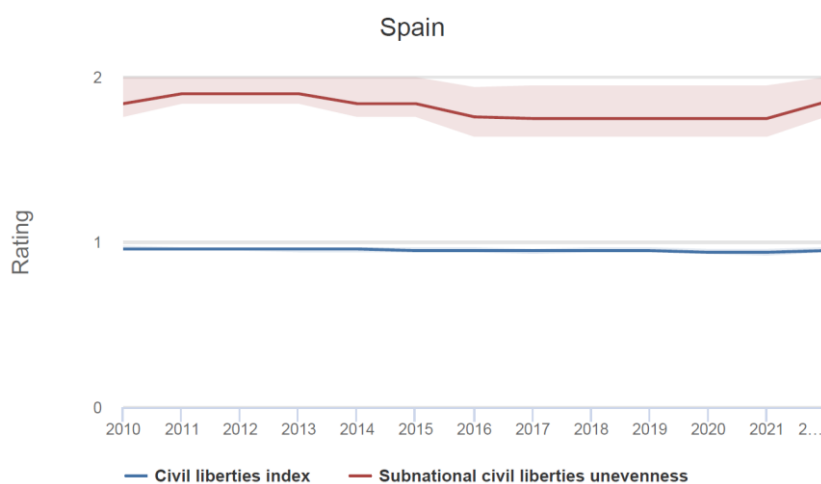


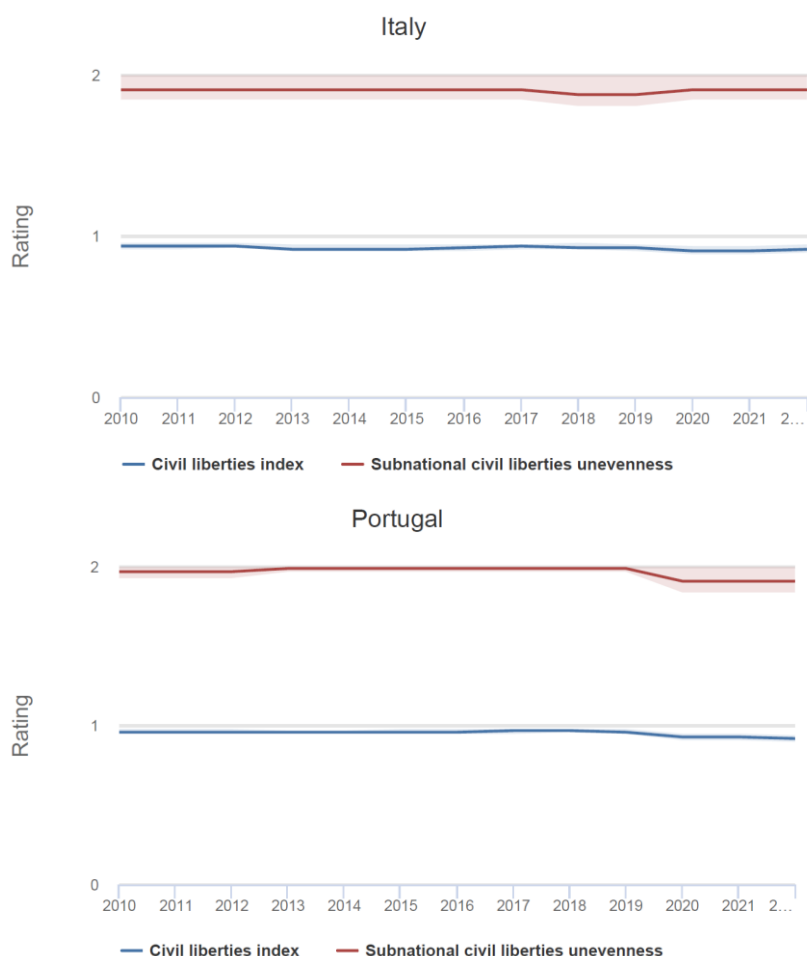
Przechodząc do konkretnych państw, w przypadku krajów Europy Zachodniej i Skandynawii, można zaobserwować wysoki poziom obu rozpatrywanych indeksów oraz generalnie dwa warianty – brak zmiany w badanych latach (np. Niemcy, Belgia, Szwecja, Finlandia) lub spadek w przypadku wolności obywatelskich na poziomie subnarodowym po 2019 roku (np. Wielka Brytania, Francja, Holandia – już po 2018 r. czy Norwegia), co jest związane z okresem kowidowym. Wyjątkiem jest Dania, w której od 2013 roku nastąpiło polepszenie sytuacji w przypadku przestrzegania wolności obywatelskich na poziomie subnarodowym, co mogło być związane z długofalowymi efektami dużej reformy samorządowej z 2007 roku (Andersen 2008).



Bardziej zróżnicowana sytuacja, wynikająca ze specyfiki poszczególnych krajów, występowała w Europie Południowej. W Hiszpanii po polepszeniu sytuacji na poziomach subnarodowych po 2010 r., w 2013 r. i kolejnych latach nastąpiło obniżenie standardów w obszarze wolności obywatelskich, co

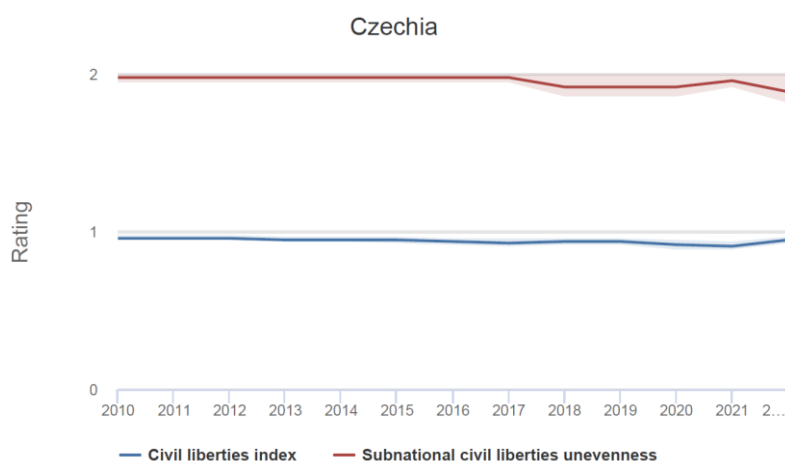
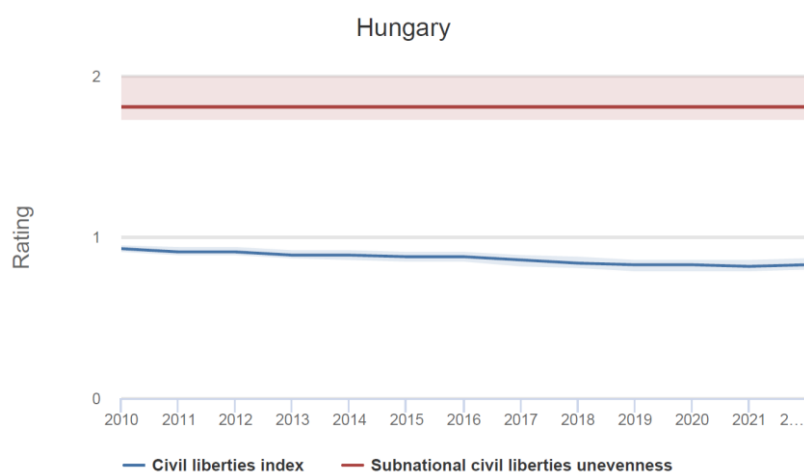
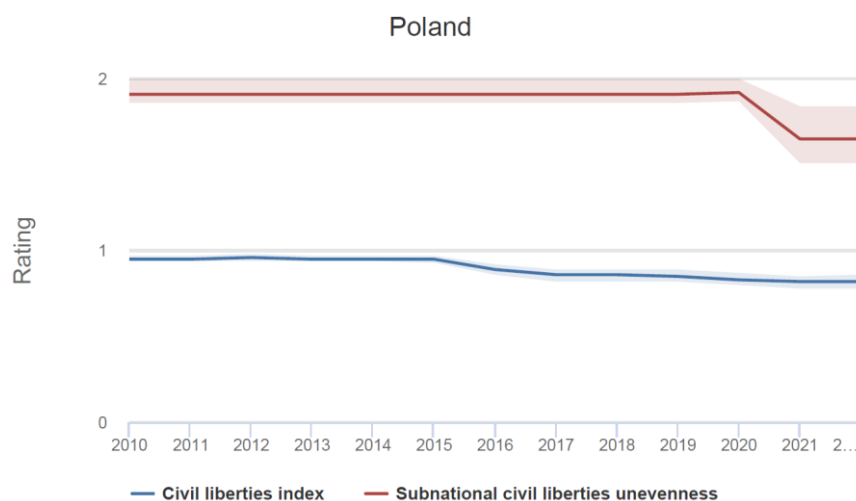
mogło być związane z działalnością rządu centralnego wobec działań Katalonii (Ubillos 2024). W Grecji natomiast sytuacja na poziomie subnarodowym pogorszyła się po 2018 r., co może być związane z ograniczoną decentralizacją, zwłaszcza fiskalną, po kryzysie gospodarczym w kraju połączoną od 2019 r. ze skutkami pandemii (Sotiropoulos, Huliaras, Karadag 2018). Włochy nie miały podobnych problemów politycznych czy gospodarczych, co znalazło odzwierciedlenie w lepszej i mniej zmiennej sytuacji dotyczącej respektowania wolności obywatelskich na obu poziomach. W przypadku Portugalii sytuacja na poziomach subnarodowych pogorszyła się, jak w dużej liczbie krajów europejskich, po 2019 r., na co wpływ miał kryzys pandemiczny.

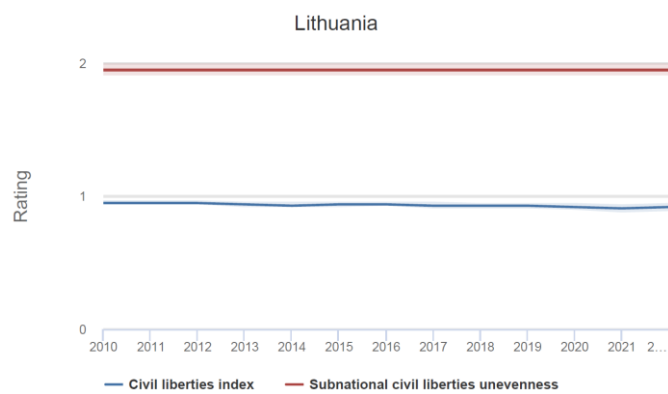
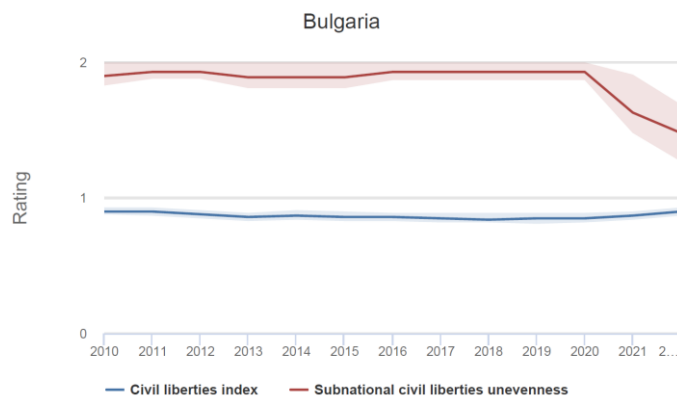
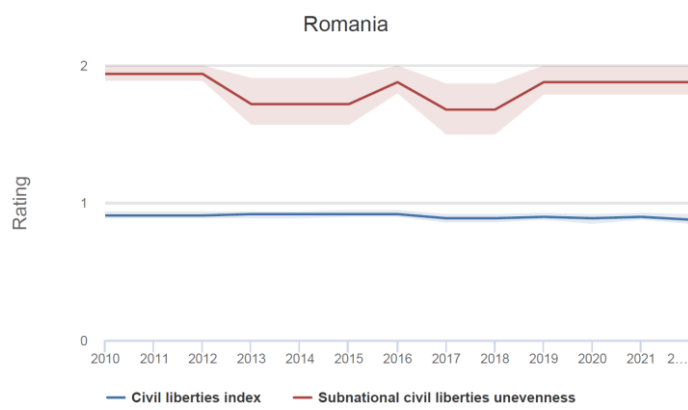
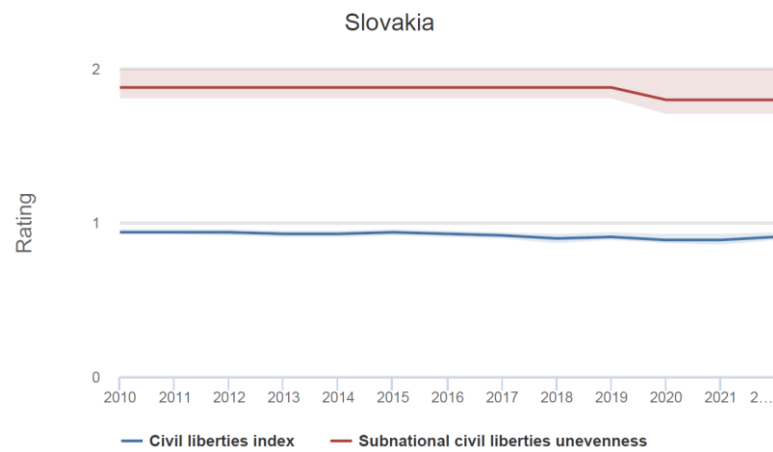


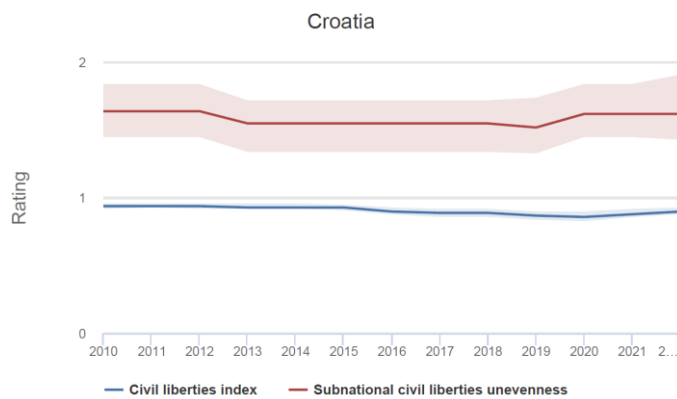
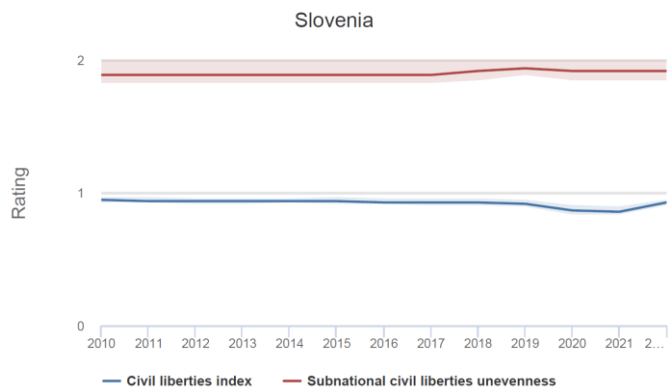
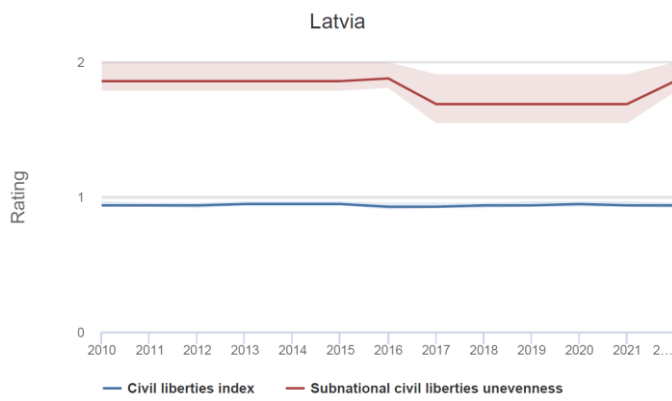
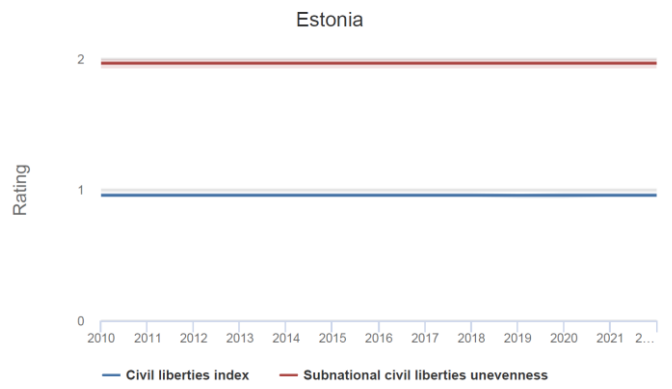


Jeśli chodzi o Europę Środkową i Wschodnią, to zróżnicowanie było jeszcze większe, podobnie jak w przypadku całego procesu de-demokratyzacji (Cianetti, Hanley 2019). Dotyczyło ono zarówno ogólnej sytuacji dotyczącej stanu wolności obywatelskich, jak i zmiany tej sytuacji w analizowanych latach. Problemy z przestrzeganiem wolności obywatelskich dotyczyły też często wszystkich poziomów terytorialnych, a nie tylko subnarodowych. W przypadku krajów, które podlegają wyraźnie procesowi de-demokratyzacji obniżeniu poziomu respektowania wolności obywatelskich na szczeblu krajowym niekoniecznie towarzyszyło obniżanie tego poziomu na szczeblach subnarodowych. W Polsce spadek w tym drugim przypadku miał miejsce dopiero po 2019 r., a więc w okresie kowidowym. To nie pokazywało, że de-demokratyzacja nie następowała poniżej poziomu krajowego we wcześniejszym okresie, ale, że problem nie leżał wtedy w respektowaniu praw i wolności. Na Węgrzech nie było widocznego obniżenia standardów w obszarze wolności osobistych na szczeblach subnarodowych, ale z prostej przyczyny – ten poziom był stosunkowo niski, w porównaniu z innym państwami regionu, w całym analizowanym okresie. Co więcej, w niektórych państwach, w których w ostatnich kilku latach zauważalne było obniżenie poziomu respektowania wolności obywatelskich na poziomie krajowym, następowało w tym samym czasie polepszenie sytuacji na poziomach subnarodowych (np. Słowenia czy Chorwacja). Można też było obserwować podobieństwa sytuacji w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej do stanu w państwach zachodnioeuropejskich czy skandynawskich, a więc albo stały wysoki poziom na wszystkich szczeblach (Estonia, nieco niżej Litwa) albo obniżenie poziomu na szczeblach subnarodowych po 2019 r. a więc zapewne głównie w okresie kryzysu kowidowego (Bułgaria czy Słowacja). Natomiast w tymże regionie można też wskazać ciekawe przypadki obniżania poziomu respektowania wolności obywatelskich na szczeblach subnarodowych już we wcześniejszych

latach niż okres pandemiczny, czasami jednorazowo (np. Łotwa – już od 2017 r., co może być związane z brakami w przestrzeganiu praw mniejszości rosyjskiej przez władze subnarodowe, idąc za przykładem poziomu krajowego) (Ločmele, Zatlers, Krumm, 2024), a czasami kilkakrotnie w różnych okresach czasu, przy czym później następowała poprawa (np. Rumunia, mająca problemy z przestrzeganiem praw mniejszości – Romów, wolności słowa oraz ograniczająca swobodę działania organizacji pozarządowych) (OECD 2023).





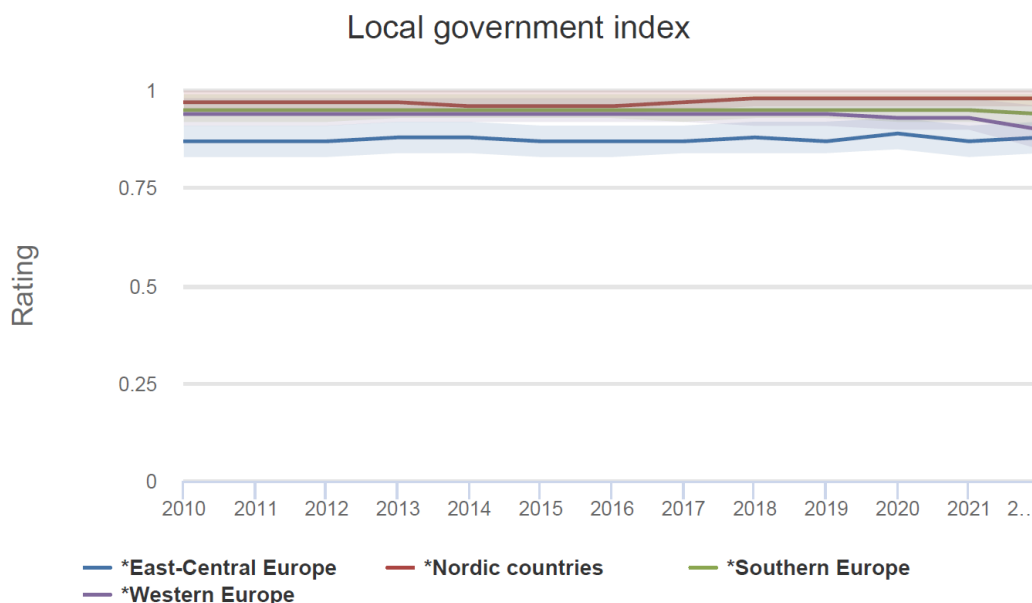


3. De-demokratyzacja na poziomie subnarodowym

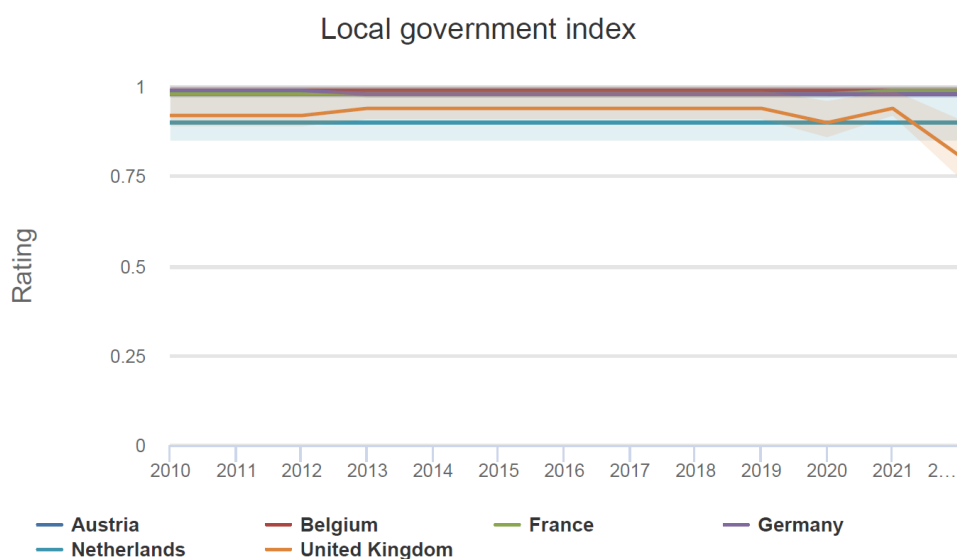
W danych V-dem istnieją też elementy wskazujące na stan demokracji lokalnej i regionalnej, bez odpowiednika na poziomie krajowym. Chodzi o **wskaźniki dotyczące organów samorządu lokalnego i regionalnego**, wskazujące na to, czy 1) w ogóle istnieją organy samorządowe na danym poziomie, 2) czy są wybierane przez obywateli i czy wybory są uczciwe oraz 3) jakie są relacje między organami wybieralnymi i niewyberalnymi, a dokładnie, do jakiego stopnia organy wybieralne mogą działać bez wpływu organów niewyberalnych, jaki jest układ sił między tymi dwoma grupami organów, czy te pierwsze mają silniejszą pozycję niż drugie. Te trzy elementy są łączone w badaniach V-dem w dwa indeksy dotyczące 2 poziomów terytorialnych – lokalnego i regionalnego, tj. local government index i regional government index. Choć trzeba zaznaczyć, że wybieralność organów samorządowych nie musi przesądzać o ich demokratycznym działaniu (wybieralna władza wykonawcza, choć ma silną legitymizację do działania, może dążyć do nadmiernego wzmocnienia swojej władzy kosztem innych organów, przede wszystkim legislacyjnych), to jednak stanowi to pewien wyznacznik (przynajmniej teoretycznie), na ile obywatele na poziomach subnarodowych mają wpływ na działanie samorządów.

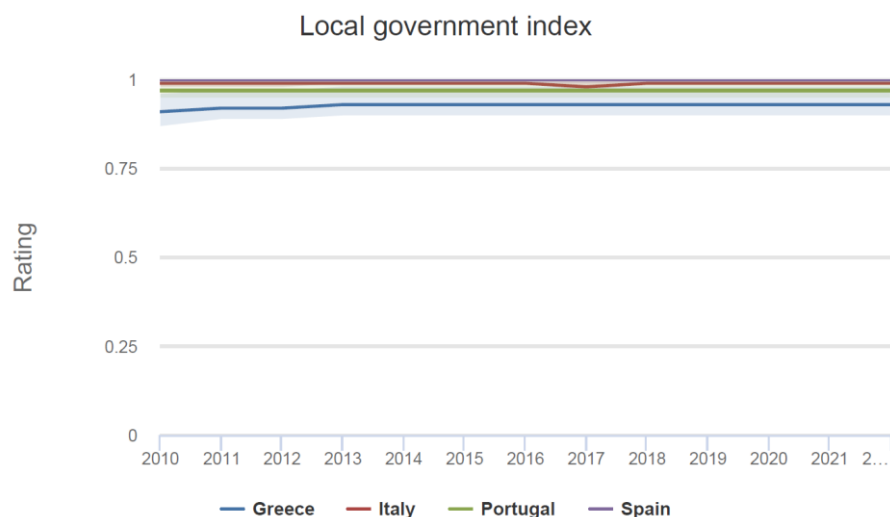
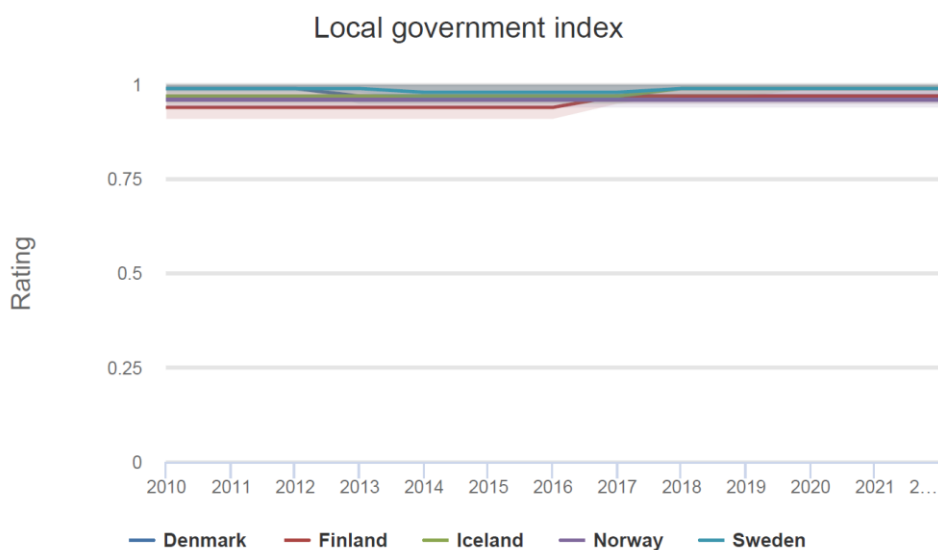
Poniższy wykres wskazuje, że w przypadku poziomu lokalnego indeks jest wysoki w przypadku wszystkich części Europy, z tym, że nieco odstaje Europa Środkowa i Wschodnia. Wynika to przede wszystkim z następujących czynników odróżniających ten region Europy od reszty państw europejskich: 1) wpływu organów centralnych na samorząd, zwiększanego w okresie de-demokratyzacji przez działalność de-centralizacyjną populistycznych rządów – jest to norma w przypadku tego regionu, podczas gdy w innych państwach europejskich jest to raczej wyjątek i dotyczy pojedynczych aspektów, np. wpływu na wybór organów wykonawczych, jak w Holandii (Drapalova 2024); 2) słabego drugiego szczebla samorządu lokalnego (Swianiewicz 2014) oraz 3) silnej pozycji władzy wykonawczej (funkcjonuje model silnego burmistrza), która w stosunkowo dużej liczbie przypadków nie jest wybierana przez obywateli, a jak jest wybierana, to często nadmiernie umacnia się kosztem organów legislacyjnych (Egner, Heinelt 2008; Tybuchowska-Hartlińska 2019).

Natomiast ciekawy jest nieco gorszy wynik, zwłaszcza w ostatnich latach, państw zachodnioeuropejskich, nie tylko w stosunku do krajów skandynawskich, ale i Europy Południowej. Jest to rezultat tego, że w tej ostatniej grupie krajów często lokalne egzekutywy są wybierane w bezpośrednich wyborach (co wzmacnia ich demokratyczną legitymację), w odróżnieniu od krajów Europy Zachodniej. Co prawda, w państwach skandynawskich lokalne egzekutywy też nie są zazwyczaj wybierane bezpośrednio, ale tutaj z kolei funkcjonuje najczęściej model relacji legislatywa-egzekutywa z przewagą demokratycznie wybranych rad - w odróżnieniu od krajów południowoeuropejskich oraz niektórych krajów zachodnioeuropejskich (Austria, Niemcy, Wielka Brytania), w których występuje silna władza wykonawcza (Eger, Heinelt 2008, 533), ograniczająca często nadmiernie legislaturę, zwłaszcza w okresie kowidowym, co tłumaczy spadek indeksu w ostatnich latach w Europie Zachodniej.

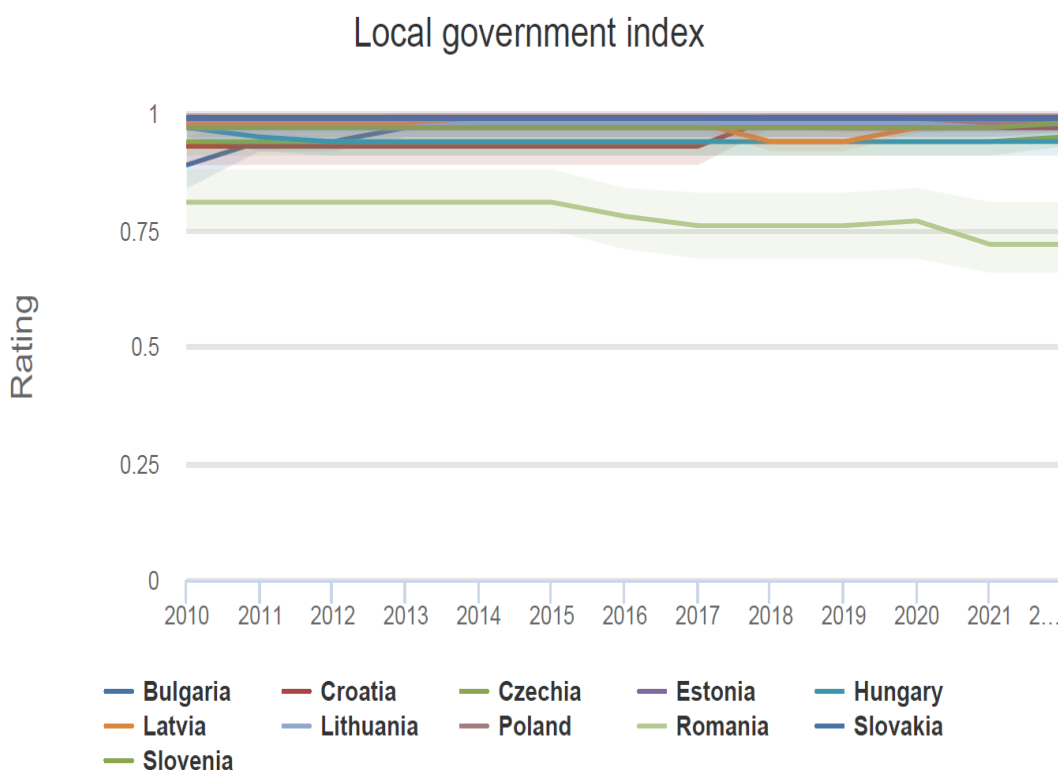


Jeśli spojrzymy na zachód i południe Europy oraz państwa skandynawskie, nie widzimy dużych różnic między państwami w tych grupach, z pewnymi wyjątkami, wynikającymi z lokalnych uwarunkowań. Jeśli chodzi o Europę Zachodnią, nieco niższy wynik Holandii wynika zapewne z wpływu rządu centralnego na funkcjonowanie lokalnych organów władzy wykonawczej, natomiast zmiany w Wielkiej Brytanii, przede wszystkim spadek indeksu w ostatnich latach, może być efektem łączenia samorządowych wspólnot lokalnych w większe podmioty i dążeń centralizacyjnych oraz ograniczenia kompetencyjne w sferze finansowej (UK Parliament 2023). Nie widać większych różnic między państwami skandynawskimi, które mają często system rządów lokalnych z przewagą wybieralnych legislatyw. Wyjątkiem jest Finlandia, w przypadku której widzimy poprawę indeksu po 2016 r., co może wynikać z pewnych reform lokalnej administracji sprzyjających obywatelom, włączając w to digitalizację usług (Ministry of Finance Finland 2018). Nieco niższy wynik Grecji niż pozostałych krajów południowouropejskiej może wynikać z problemów finansowych i również tendencji centralizacyjnych (Karvounis 2021).

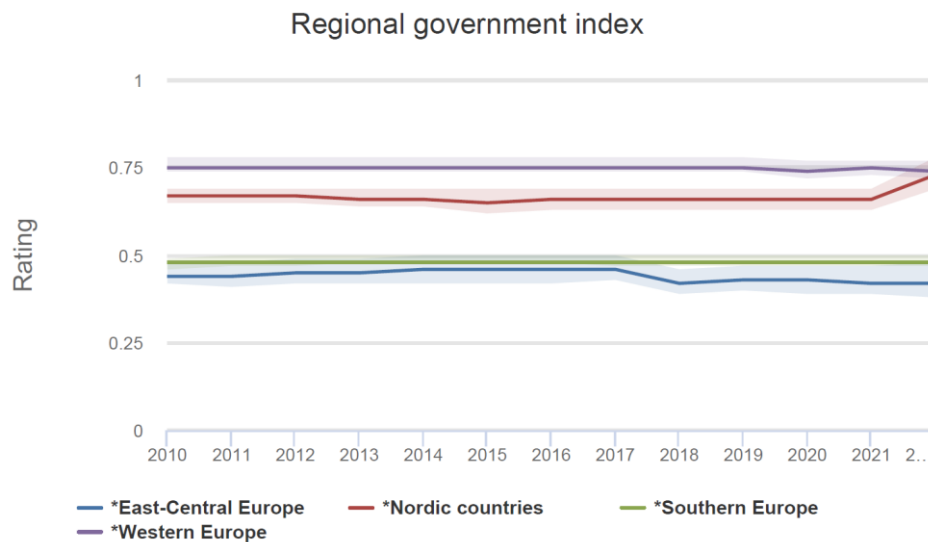




W przypadku Europy Środkowej i Wschodniej zróżnicowanie jest nieco większe. Można wyróżnić przynajmniej trzy grupy państw, tj. 1) takie, w przypadku których indeks jest niezmiennie wysoki, przyjmując b. wysokie wartości, bliskie 1 (Polska, Słowacja, Estonia i Litwa), co zapewne wynika z istnienia organów samorządowych wybieralnych zarówno w przypadku legislatywy, jak i egzekutywy (z wyjątkiem Estonii, w której jednak o wysokim poziomie indeksu decyduje mocna pozycja organu wybieralnego bezpośrednio); 2) takie, w których wartość indeksu była zmienna, najczęściej na początku nieco niższa, ale w kolejnych latach rosła (np. w Republice Czeskiej, Bułgarii, Słowenii czy nieco wcześniej Chorwacji), głównie jako skutek reform samorządowych, choć czasami z okresem obniżania wartości, jak np. na Łotwie - z powodu dążeń rządu centralnego do wzmocnienia wpływa na lokalny samorząd (PES 2018); 3) takie, który utrzymują niskie wartości, nawet je obniżając w kolejnych latach, jak np. Rumunia – z powodu silnych tendencji centralizacyjnych, osłabiających możliwość decyzyjne organów samorządowych oraz ograniczających ich stabilność (poprzez możliwości odwoływania ich w trakcie kadencji) (European Confederation of Local Intermediate Authorities 2023).



Jednak większe dysproporcje mają miejsce w przypadku poziomu regionalnego. Co ciekawe, indeks nie przyjmuje najwyższych wartości w przypadku państw zachodnioeuropejskich i skandynawskich, natomiast kraje Europy Południowej i Środkowo-Wschodniej przyjmują niższe, średnie wartości. W przypadku pierwszych dwóch grup państw brak najwyższych wartości, jak to miało miejsce na poziomie lokalnym, wynika z tego, że organy regionalne są wybierane bezpośrednio tylko w przypadku regionalnych parlamentów/rad, natomiast nie w przypadku organów wykonawczych, których przewodniczący w Europie Zachodniej czasami nawet nie są wybierani przez parlamenty, ale przez organy wykonawcze (np. Niemcy czy Belgia) czy nawet władze centralne (Holandia). Ponadto część z regionalnych parlamentów jest organami deliberatywnymi, a nie podejmującymi decyzje (np. Dania czy Francja), a w Holandii nie ma nawet regionalnego parlamentu. Wyraźnie niższa wartość w Europie Południowej wynika w jednym przypadku (Portugalia) z tego, że nie ma tutaj samorządowych organów regionalnych (poza dwoma autonomicznymi regionami), a w pozostałych – z silnej władzy przewodniczących organów wykonawczych, którzy są często wybierani bezpośrednio (np. Grecja i Włochy) i w niektórych krajach południowo-europejskich wybierają organy wykonawcze (np. Hiszpania i Włochy). Nie sama silna władza wykonawcza jest problemem, a jej nadmierne wzmocnienie kosztem organów legislacyjnych. Ten ostatni aspekt jest problemem w Europie Środkowo-Wschodniej, w której dodatkowo organy wykonawcze najczęściej nie są wybierane w wyborach bezpośrednich. Najniższy wynik wynika ponadto z tego, że najsilniejszy jest w tej grupie państw wpływ organów centralnych, które na szczeblu regionalnym często mogą nadzorować działalność organów samorządowych – poprzez odpowiednie instytucje na tym szczeblu i są odpowiedzialne za przyznawanie funduszy, jak np. w Polsce (Saarts 2019; Sobczak 2023).



LITERATURA:

Andersen, H. T. (2008). The emerging Danish government reform – centralised decentralisation. *Urban Research & Practice*, 1(1), 3–17. <https://doi.org/10.1080/17535060701795298>

Bernard, M. (2021). Democratic Backsliding in Poland and Hungary. *Slavic Review*, 80(3): 587-607.

Cianetti, L., J. Dawson, S. Hanley. (2019). *Rethinking 'Democratic Backsliding' in Central and Eastern Europe*. London: Routledge.

Cianetti, L. (2019). Consolidated technocratic and ethnic hollowness, but no backsliding: reassessing Europeanisation in Estonia and Latvia, in: *Rethinking 'Democratic Backsliding' in Central and Eastern Europe*. eds. L. Cianetti, J. Dawson and S. Hanley, pp. 75-94, London: Routledge.

Cianetti, L., S. Hanley. (2021). The End of the Backsliding Paradigm. *Journal of Democracy*, 32(1): 66-80.

Dahl, R. (2000). *On democracy*. New Haven: Yale University Press.

Drapalova, E. (2024). Thorns in the side: Strategies of populist parties against local public administrations. *Governance*, 37(S1): 83–99, <https://doi.org/10.1111/gove.12843>

Egner, B., H. Heinelt (2008). Explaining the Differences in the Role of Councils: an Analysis Based on a Survey of Mayors. *Local Government Studies*, 34(4):529–544, <https://doi.org/10.1080/03003930802217504>

European Confederation of Local Intermediate Authorities. (2023). Monitoring the application of the European Charter of Local Self-Government in Romania, <https://cepli.eu/monitoring-the-application-of-the-european-charter-of-local-self-government-in-romania/>

Everett, J. (2021). Poland and Hungary: Democratic backsliding and the shifting European political landscape. *RUDN Journal of Political Science*, 23(3): 394–406.

Fernandes, T. (Ed.). (2024). *Democratic Quality in Southern Europe: France, Greece, Italy, Portugal, and Spain*. University of Notre Dame Press.

Ganev, P. (2017). Democratic Backsliding in Bulgaria. CIPE, 31 July, <https://www.cipe.org/resources/democratic-backsliding-bulgaria/>

Grzymała-Busse, A. (2017). *Populism and the Erosion of Democracy in Poland and in Hungary*. Stanford University, Freeman Spogli Institute of International Studies.

Ignazi, P. (2021). The failure of mainstream parties and the impact of new challenger parties in France, Italy and Spain. *Italian Political Science Review*, 51(1): 100-116.

Jakli, L., M. Stenberg (2020). Everyday illiberalism: How Hungarian subnational politics propel single-party dominance. *Governance*. 34:315–334.

Johansson. J., M. Ronblömm, A. Öjehag-Pettersson (2021). Democratic Institutions Without Democratic Content? New Regionalism and Democratic Backsliding in Regional Reforms in Sweden. *Frontiers in Political Science*. 10 August, doi: 10.3389/fpos.2021.711185

Karvounis, A. (2021). Local Government in Greece at the Crossroads: Between Governability and Accountability. *HAPSc Policy Briefs Series*. 2(1): 37–42, <https://doi.org/10.12681/hapscpbs.2765>

Levitz, P., G. Pop-Eleches (2010). Monitoring, Money and Migrants: Countering Post-Accession Backsliding in Bulgaria and Romania. *Europe-Asia Studies*, 62(3): 461-479.

Ločmele, N., V. Zatlers, R. Krumm. The Latvian dream. The seeds of freedom in a divided society. Riga: Friedrich-Ebert-Stiftung.

Mayr, P., A. Szigetvari (2019). 1,1 Millionen in Österreich ohne Wahlrecht: Verträgt das die Demokratie? *Der Standard* z 7 lipca, <https://www.derstandard.at/story/2000105976446/1-1-millionen-in-oesterreich-ohne-wahlrecht-vertraegt-das-die>

McMann, K. M. (2018). Measuring Subnational Democracy: Toward Improved Regime Typologies and Theories of Regime Change. *Democratization*, 25(1): 19–37.

Ministry of Finance, Finland. (2018). The regional government, health and social services reform is for all of Finland, 11 May, <https://vm.fi/en/-/hallitus-maakunta-ja-sote-uudistus-tehdaan-koko-suomelle>

O'Dwyer, C., M. Stenberg (2021). Local-Level Democratic Backsliding? The Consolidation of Aspiring Dominant-Party Regimes in Hungary and Poland. *Government and Opposition*, 1–24, <https://doi.org/10.1017/gov.2021.12>

OECD. (2023). Civic Space Review of Romania, *OECD Public Governance Reviews*. Paris: OECD Publishing, <https://doi.org/10.1787/f11191be-en>.

PES. Socialists&Democrats. (2018). Local democracy under threat in Latvia. 20 December, <https://pes.eu/democracy/local-democracy-under-threat-in-latvia/>

Rama, J., G. Cordero, P. Zagórski (2021). Three Is a Crowd? Podemos, Ciudadanos, and Vox: The End of Bipartisanship in Spain. *Frontiers in Political Research*, <https://doi.org/10.3389/fpos.2021.688130>

Saarts, T. (2019). Introducing regional self-governments in Central and Eastern Europe: Paths to success and failure. *Regional & Federal Studies*, 30(5): 625–649, <https://doi.org/10.1080/13597566.2019.1598383>

- Sobczak, J. (2023). Status prawny województwa. *Przegląd prawa administracyjnego*, 6:223-237, <https://doi.org/10.17951/ppa.2023.6.223-237>
- Sotiropoulos, D.A., A. Huliaras, R. Karadag. (2018). *Greece Report. Sustainable Governance Indicators*. Bertelsmann Stiftung, https://www.sgi-network.org/docs/2018/country/SGI2018_Greece.pdf
- Swianiewicz, P. (2014). An Empirical Typology of Local Government Systems in Eastern Europe. *Local Government Studies*, 40(2): 292–311.
- Szymański, A. (2019) De- A Democratisation: The Case of Hungary in Comparative Perspective. *PS: Political Science and Politics*, 52(2): 272-273.
- Szymański, A., J. Wódka, W. Ufel, A. Dziubińska (2020). *Between Fair and Rigged. Elections as a Key Determinant of the 'Borderline Political Regime' - Turkey in Comparative Perspective*. Berlin: Peter Lang Verlag.
- Szymański, A, Ł. Zamecki (2022). The Impact of COVID-19 Pandemic on the Model of Governance and Democracy in Poland. *Siyasal: Journal of Political Sciences*, 31: 69-84.
- Tybuchowska-Hartlińska, K. (2019). Leaders, Managers or Administrators – Mayors in Central and Eastern European Countries. *Polish Political Science Yearbook*, 48(1): 155-161, <https://doi.org/10.15804/ppsy2019109>
- Ubillos, J.M.B. (2024). Spain as a Democratic State Governed by the Rule of Law and the Catalan Secessionist Process. *Hague J Rule Law*, 16: 3–30. <https://doi.org/10.1007/s40803-024-00207-6>
- UK Parliament (2023). Local government and local democracy in England. 8 June, <https://lordslibrary.parliament.uk/local-government-and-local-democracy-in-england/>
- Wallman Lundåsen, S. (2014). Democratic Values and Civic Engagement of Local Voluntary Associations. *Nonprofit Management and Leadership* 24(3), 263-283. <https://doi.org/10.1002/nml.21095>